

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 6; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsca
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petirowy albo jego
miejsca pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadstawki: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Spółka, ulica Senatorska 26.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym
św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie
solelna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek)
jutro odprawione będzie całodienne nabożeństwo odpu-
stowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie
9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu,
w kościele archikatedralnym św. Jana odprawione bę-
dzie nabożeństwo pasyjne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Panuje ogólne, przez lekarzy stwierdzone przeko-
nanie, że Juliusz Ferry zmarł skutkiem odległych
następstw zamachu, jakiego na życie jego dokonał
w d. 10 ym grudnia 1887-go r. obłąkany lotaryńczyk
Aubertin.

Juliusz Ferry nie był już wówczas ministrem, ale
zwyczajnym deputowanym. Na tydzień przedtem,
d. 3-go grudnia, kongres w Wersalu dokonał wyboru
prezydenta Rzeczypospolitej. Ferry zasłużył się
wówczas krajowi, po czwartej bezowocnej próbie
głosowania zrzekając się swojej kandydatury na
rzecz neutralnego Sadi Carnota, na którego zgodzili
się także i przeciwnicy jego, głosujący dotąd upar-
cie na Freycineta.

Carnot zajęty był właśnie ułożeniem swojego pier-
wszego ministerjum, które w dwa dni później stanę-
ło u władzy pod przewodnictwem Tirarda. Z powo-
du braku rządu izby odbywały formalne tylko po-
siedzenia. Tak też było i w sobotę, d. 10-go gru-
dnia. Posiedzenie zamknięto już o godzinie 2½, to
jest zaraz po otwarciu, a deputowani przechadzali
się po kruzgankach parlamentu, rozbiegając możli-
wość rozmaitych kombinacji ministerjalnych. Wtem
pojawił się nagle człowiek średniego wzrostu, blond-
dyn, porządnie ubrany i do lepszej sfery towarzy-
skiej z pozoru należącej, i pokazując kartę wizytową
słynnego publicysty orleańskiego, Hervégo, zażądał
rozmowy z Juliuszem Ferrym i Gobletem.

Juliusz Ferry wyszedł z wewnętrznych *coulouirów*
do przedpokoju i zapytał obcego, czegoby żądał? Ten
doręczył mu list, zaopatrzony pieczęcią ministerjum
spraw wewnętrznych i podpisany „Lotaryńczyk”.
Gdy Ferry zaczął list czytać, obcy wyjął szybkim ru-
chem rewolwer z kieszeni i dał trzy czy cztery strzały
do Ferryego. Jedna kula drasnęła piersi powyżej ser-
ca, druga trafiła Ferryego blisko szyi. Ferry nie
stracił przytomności umysłu, lecz udał się śpiesznie
do kwestury, gdzie kilku obecnych lekarzy dało mu
pomoc. Żadna z ran nie miała charakteru niebez-
piecznego, tak, że Ferry poszedł piechotą do domu,
gdzie kilka dni przebył dla spokoju.

Zbrodniarza obecni deputowani omal nie zgłazdili
na miejscu. Przesłuchany przez kwestora oświad-
czył, że nazywa się Berkheim i pochodzi z Raubach
pod Metzem. Twierdził, że grupa ludzi postanowiła
zamordować Ferryego i że on wyciągnął fatalny los
„17”. Z bliźszego śledztwa okazało się, że Berkheim
recte Aubertin był niepożyczalnym i że rozdrażniony
stan jego umysłu pogorszyło czytanie *Intransigeanta*
i innych pism tego rodzaju, poświęconych przeważnie
pamfletowi politycznemu. Umieszczono go w domu
obłąkanych. Lekarze nie przecuwali wówczas, że
kula Aubertina wniosła zaród śmierci w silny orga-
nizm męża stanu.

W d. 17-ym b. m. storthing norweski powziął
ważną uchwałę, stanowiącą jakoby zwrot kulmina-
cyjny w zatargu prawnopolitycznym ze Szwecją.
Izba przyjęła porządek dzienny zaproponowany
przez lewicę radykalną, który orzeka w związku
z uchwałą powziętą już w r. 1860-ym, że Norwegia
ma prawo samodzielnego rozstrzygnięcia ustawodaw-
czego o wszystkich kwestjach, których akt unji ze
Szwecją nie zalicza do wspólnych.

Zarazem porządek dzienny domaga się, aby uchwa-
ła powzięta na posiedzeniu storthingu z d. 10-go
czerwca 1892-go r. a dotycząca odrębnej organizacji
konsulatów norweskich wykonaną była przez władze
norweskie niezależnie od uregulowania reprezentacji
dyplomatycznej. Wniesiony przez Loewlanda imie-
niem stronniectw umiarkowanych wniosek, odsyłają-
cy tę sprawę na drogę rokowań ze Szwecją, odrzu-
cono.

Storthing, powołując się na uchwałę swoją z r.,

1860-go, przypomniał nie bez świadomego celu zatarg
wybuchły wówczas pomiędzy Szwecją a Norwegią
z powodu mianowania szweda gubernatorem Nor-
wegji. Dopiero w r. 1873-im, po wstąpieniu na tron
dzisiejszego króla, zatarg ten uśmierzony został
zgodnie z życzeniem norwegów. Uderzającym jest
fakt, że teraźniejszy prezes gabinetu norweskigo
Steen, radykalista, odpowiadając na pytanie, zada-
ne przez byłego prezesa gabinetu zachowawczego,
Stanga, nie tań, że chodzi poprostu o rozwiązanie
unji ze Szwecją.

Br. Z.

U techników.

Inżynier Kontkiewicz, zaproszony przez prezydum
sekcji technicznej, wygłosił wczoraj pogadankę o dą-
browskiem zagłębiu węglowym.

Przedmiot, sam z siebie niezmiernie zajmujący,
przedstawiony z gruntowną znajomością, zaintereso-
wał bardzo liczne grono słuchaczy, tem więcej, że
prelegent w formie bardzo przystępnej rozwinął spo-
sób wydobywania węgla metodą szlaską czyli ra-
bunkową, w przeciwstawieniu do racjonalniejszych
metod francuskich; mówił zaś mianowicie o trzech
zagłębiach, tj. ostrawskim, rybnickim i szlasko-
polskim. Ponieważ rybnickie wielkiego znaczenia
nie posiada, pozostały do porównania zagłębia:
ostrawskie i szlasko-polskie.

Jeżeli w bardzo szczegółowych mapach, których pre-
legent dla ułatwienia i uprzyętnienia swojego wy-
kładu użył, nakreślone zostały zagłębia powyżej
wspomniane na skalę właściwą, to obszar pierwsze-
go był około 10-in razy mniejszy od obszaru szlasko-
polskiego. A jednak cyfra produkcji wynosi w pier-
wszym 40 milionów korey rocznie, w drugim tylko
30 milionów.

Co do jakości również ogromna zachodzi różnica.
Węgiel z Ostrowy Morawskiej jest najlepszy, jaki
w tym obszarze wydobywają; jest to węgiel tłusty,
koksujący się, a znajduje się w najstarszych pokła-
dach.

Tymczasem nasz węgiel w ogóle jest chudy, a wę-
gla koksującego się prawie że niema.

symbolizm francuski, o którym w następującym roz-
dziale czytamy wiele bardzo zajmujących szczegó-
łów. O zaczątku tej szkoły tak opowiada Nordau:

„W początku 1880-go roku istniała w paryskim
Quartier Latin gromadka pnących się do sławy ludzi
młodszych tego samego wieku; zgromadzali się oni
co wieczór w kawiarni na Quai St. Michel i po ca-
łych nocach pijąc, paląc i dowcipkując, wymyślali
na uznanych i zarabiających grubo literatów, a swoje
tylko wysławiali talenty. Rej między nimi wodził:
Emil Goudeau, gaduła, znany z kilku zaledwie nie-
dorzecznych wierszyków uragliwych, Maurycy Rol-
linat, twórca poematu „Névroses”, oraz Edmund Ha-
rancourt, który obecnie stoi w pierwszym rzędzie mi-
styków francuskich. Sami oni siebie nazwali hydro-
patami, niedorzecznem słowem zupełnie, urobionem
z „hydroterapii i neuropatii”. Miało to oznaczać
chorobliwy stan tych ludzi, do którego sami się wi-
docznie przyznawali.

Po pewnym czasie przeniosła się pewna część tej
gromadki do „Café François I” na bulwarze St. Mi-
chel i tam właściwie powstał symbolizm, jednocze-
śnie zaś pozostali w dawnej kawiarni hydropacji,
zmienili nazwę, przybierając z dumą rzucony im
w twarz przez poważną krytykę przydomek „deka-
denci.”

Że się oni wszyscy nie imali pracy poważnej i sy-
stematycznej, że z dnia na dzień żyli pędzili bez-
czynny, o tem mówi Nordau szczerze i surowo, potę-
piając dorywczość, z którą się brali zarówno do two-
rzenia, jak i do studjów nad poezją i literaturą.

Do tego punktu wywodu Nordau są przekonują-
jące, bystre i trafne. Lecz niestety, począwszy od
stronicy 165-ej, rozwija poglądy, na które nie może

się zgodzić człowiek, tęskniący za czemś podnioslejs-
zem od tego, co mu tylko pod zmysły podpada, co
go jako świat materialny otacza.

Stawiając wiedzę po nad wszystko, Nordau pote-
pia i za chorobliwość uznaje usiłowania nowych kie-
runków, aby wrócić nie tylko do ideału, lecz i do
wierzeń religijnych. Symboliści i ich neokatolicyzm
są dlań wprost wstrętni. Napada nawet na po-
ważnych myślicieli jak: Paulhan, Du Bois-Reymond
i Spencer za ich wyznania pełne szczeroci, dotyczące
się rzeczy „nieznanych”, nieuchwytnych, a więc wy-
mykających się z pod badań czysto naukowych. Nie
waha się utrzymywać z dość naiwną zarozumiało-
ścią, że „nawet taki jasny myśliciel jak Spencer
i badacz tak nieuprzedzony jak Du Bois-Reymond
stoją jeszcze na bezdrożach mrzonek teologi-
cznych.” (!)

Tu Nordau ubóstwia wiedzę i wylicza jej dobro-
dzieństwa, przyczem obraca się wyłącznie wśród po-
jęć czysto materialistycznych. Metafizyka i teologia
nie cieszą się wcale jego względami. Dość wyraźnie
także daje do zrozumienia, iż lekceważy wiarę i re-
ligię, a przynajmniej uważa je za rzeczy dobre dla
umysłów słabych.

Gdyby nie te karty, gdyby nie jednostronna ra-
dosc z wiedzy, udogodniającej nam warunki bytu do-
czesnego, gdyby nie wyłaniający się zjad sybary-
tyzm, byłaby książka Nordau zadowolniona wszyst-
kich, poglądy jego bowiem na wyniki chorobliwych
mrzonek symbolistów, dekadentów, wreszcie na
osobny rodzaj, przez niego tolstoiżmem nazwany, są
jasne, trafne i przekonujące. Zdrowo myślący
człowiek nie jest w stanie zachwycić się „poezjami”
takiego np. Pawła Verlaine, lubującego się jedno-

Sztuka współczesna

w świetle badań psychologicznych.

(MAX NORDAU: *Entartung*.)

(Dalszy ciąg.)

Na te manowce wprowadził prerafaelitów owo-
czesny krytyk i estetyk angielski Ruskin, którego
Nordau nazywa jednym z najczarniejszych i najfa-
szywszych umysłów, lecz także i jednym z najpotę-
żniejszych stylistów bieżącego stulecia. Według co-
go, z Rafaelem rozpoczyna się upadek sztuki, i
dla prerafaelitów było na rękę, albowiem łatwiej
jest naśladować takiego Cimabue i Giotto, niż arty-
stę władającego potężną techniką.

Niepodobna mi jest opisywać szczegółowo dalsze-
go przebiegu ruchu „prerafaelowego.” Dodam tylko,
że sami założyciele ostrzegali swoich zbrodni. Edward
Rod, krytyk bystry, mówi o nich, że byli właściwie
literatami, a ich obrazy są piśmiennictwem. Niektó-
rzy z nich, oceniwszy niedokładność środków, któremi
się posługiwali, za stosowne uznali zamienić się na...
poetów, a pierwszym, który wszedł na tę drogę, był
Rossetti. Nordau wszakże, przytaczając całe ustępy
z jego dzieł, nie bardzo laskawie się z nim obchodzi
i zalicza go do mistyków zwyrodniałych i do grafo-
manów, lubujących się w powtarzaniu niezliczonem
tych samych słów. Nieco wyżej stoją Swinburne
i Morris według Nordau, choć się do prerafaelitów
zaliczają.

Następstwem albo rozwinięciem tego ruchu jest

Na wielkim planie przedstawiono dąbrowskie zagłębie węglowe z „pokładami wychodniemi”, to znaczy z oznaczeniem miejsc, na których pokłady węgla wylazły na powierzchnię gruntu. Również uwidoczniła była „rociągnięcie pokładu” i „upadek” czyli uwarstwowanie geologiczne wznoszących się i spadających warstw.

Pofałdowanie gruntu, z przesunięciem pokładów i uwarstwowaniem połamanem czyli „uskokami” dało pojęcie o tych imponujących siłach, we wnętrzu ziemi nurtujących i przekształcających olbrzymie jeziora, otoczone bujną roślinnością, w nieprzebrane kopalnie węgla.

Co do metod wydobywania węgla, prelegent szczegółowo opowiedział i na rysunkach objaśnił sposoby zakładania szybów, znaczenie ich dla przewiewu i zapewnienia robotnikom, pracującym kilkaset metrów pod ziemią, stałego dopływu dobrego powietrza; szyb jeden nie wystarcza, niezbędnie potrzebny jest szyb drugi dla odprowadzania powietrza zepsutego, szczególnie gdy przy eksploatacji jest w użyciu proch lub dynamit. W tych warunkach, gdy przewiewu nie nie odbywa się drogą naturalną, a stały ruch powietrza nie może być zabezpieczony, nie pozostaje nic innego, jak użycie środków sztucznych, wentylatorów, wysysających powietrze zepsute.

Metoda eksploataowania szlaską czyli „rabunkowa” posiada tę cechę charakterystyczną, że wszelkie kurytarze, po wydobywaniu z nich węgla, pozostawia się na opatrności Boskiej; belcowanie w sztolni 15 m. nieraz wysokie, pozostawia się również aż zgnieje, a w ciągu samej roboty pozostawia się pewną warstwę węgla w stropie, dla zabezpieczenia górników przez czas trwania robót; przy tej metodzie strata węgla dochodzi niekiedy 40%, że zaś z tym systemem połączone jest poważne niebezpieczeństwo, więc zarząd górnictwa zabronił stanowczo eksploataowania kopalni metodą szlaską przy wysokościach, przenoszących 8 m. od dna sztolni do stropu.

Sposób francuski czyli system z „podsadzką” różni się zasadniczo od systemu szlaskiego tem, że wszystkie miejsca puste po węglu wybranym zapełnia się kamieniami, ziemią lub piaskiem. Prowadzenie eksploatacji nie przedstawia zatem tych niebezpieczeństw, co przy pierwszej metodzie, galerje znajdujące się w odległości 30 do 40 metrów od siebie, a chodniki poprzeczne lub podłużne posiadają około 5 m. wysokości; przez to drzewo, użyte do rozpierania, może być wymiarów mniejszych, węgla nie marnuje się wcale i bezpieczeństwo jest bez porównania większe.

Jeżeli kopalnie węgla za granicą posiadają straszne wroga w gazie eksplozującym, to kopalnie w zagłębiu dąbrowskim, jako produkujące węgiel chudy, są pod tym względem w szczęśliwszym położeniu. Natomiast nie brak i naszym górnikom trudności i walk z żywiołem bardzo niebezpiecznym, t. j. z wodą gruntową.

W Ostrawie Morawskiej, po nad pokładem węgla znajduje się silna warstwa gliny, a więc materiału dla wody nieprzepuszczalnego; to też w tamtych kopalniach niema wcale wypadku zalania wszystkich szybów i sztolni. U nas rzecz się ma zupełnie inaczej. Po nad pokładem węgla ciągną się pokłady

wapienia i piaskowca o szczelinach znacznych; doliny rzek Czarnej i Białej Przemszy przecinają zagłębie dąbrowskie i kopalnie podchodzą pod same doliny rzek. To też wypadki zatapiania kopalni, całkowitego lub częściowego, do rzadkości nie należą. W chwili obecnej kopalnia Milowice, pomimo wybornych przygotowań i pomp, wyrzucających 200 metrów kubicznych na minutę, jest całkowicie zalana.

Co do produkcji swojej, kopalnie zagłębia dąbrowskiego dostarczają węgla na dobę latem 600, a zimą 900 wagonów.

Rocznie produkcja wynosi 3 miliony ton, czyli 30 milionów korcy. Najwięcej wytwarza kopalnia Rudolf, a mianowicie 250 wagonów dziennie; Koszelew i Paryż 180; hr. Renard 150; warszawskie Towarzystwo kopalni węgla 120. Kopalnia Saturn niedawno rozpoczęła swoją działalność i produkcja w tej chwili jest małą—jednakże dojdzie ona do 150 wagonów dziennie.

Prelegent zwrócił też uwagę na to, że sieć kolejowa nie jest dotychczas doprowadzona do wszystkich terenów, z których eksploatacja węgla obiecuje pewne korzyści, i nie ulega wątpliwości, że w tym kierunku wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Niepodobna też nie zwrócić uwagi na pracę mozolną i często niebezpieczną, aby z głębokości 200 metrów wydobyć 30 milionów korcy węgla, a spełnia ją wyłącznie gromada robotników tutejszych pod okiem i kierownictwem dzielnych fachowców.

Po ukończeniu referatu p. Kontkiewicza, wygłoszonego z pamięci i z niezwykłą swadą, przewodniczący, inżynier Kucharzewski, zawiadomił członków sekcji, że inż. Ostrzeniewski, naczelnik depotu w Protopowie, przedstawił do oceny pomysł zużytkowania odpadków naftowych do opalania kotłów przy pomocy spódów i rusztów własnej konstrukcji; sekcja postanowiła zająć się tą sprawą i uprosiła członków sekcji: inżynierów Schönfelda i Kolenodo przygotowania sprawozdania.

Przy końcu posiedzenia wynikła jeszcze ożywiona dyskusja w sprawie wybuchu kotłów parowych, jako dalszy ciąg odczytu p. Łopuskiego, który wychodził z zasady, że jako mechanikowi gubernalnemu służy mu nie tylko prawo, wypływające z instrukcji: o dozorze nad kotłami, lecz i drugie, a mianowicie nieprzyjmowania kotłów, posiadających pewien szereg wad konstrukcyjnych, jak np. szrubunki, zamiast dokładnego spojenia nitami. W tym przedmiocie zabierali głos pp. Wojno, Rycerski, Wiesiołowski, Łatkiewicz, Mościński, Altdorfer i Leppert. Większość pod kierownictwem inżyniera Wojny, była zdania, że nie powinno się nigdy krępować konstruktora i ograniczać swobody ruchów właściciela kotła, trzymając się w takich wypadkach ściśle instrukcji; władza kontrolująca nie powinna stać się rządzącą—były wnioski większości; mniejszość podtrzymała wywody p. Łopuskiego, że wniosku zaś p. Altdorfera mieściła się droga pośrednia, a mianowicie: zdaniem jego należałoby wszelkie konstrukcje, uznane za wadliwe i pociągające za sobą niebezpieczeństwo wybuchu, usuwać drogą prawodawczą, a nie za pomocą organów kontrolujących.

Przy końcu postawił p. Wiesiołowski wniosek konkretny, ażeby Towarzystwo za pomocą specjalnej delegacji zajęło się badaniem stanu kotłów parowych w zakładach przemysłowych w Warszawie, na wzór podobnych towarzystw za granicą, tworząc tym sposobem nowe ogniwo pomiędzy właścicielami kotłów parowych a organami dozoru i nadzoru prawidłowości samego funkcjonowania.

Wniosek ten, po szczegółowym opracowaniu go, posłuży w następstwie do szerszej dyskusji w łonie sekcji I-ej przemysłu technicznego.

4.

Sztuczne djamenty.

W świecie naukowym francuskim bohaterem dnia jest profesor szkoły farmaceutycznej, chemik Moissan, któremu, jak to już czytelnikom naszym wiadomo, udało się po wielu próbach sztucznie w tyglu otrzymać djamenty, sztuczne ale prawdziwe.

Kurjer podał w swoim czasie treściwy opis przebiegu doświadczeń, które do tak pomyślnego doprowadziły rezultatu; dziś dorzucamy kilka szczegółów, objaśniających genezę odkrycia, szczegółów, zawartych w udzielonym przez Moissana jednemu ze współpracowników *Gil Blas'a* interviewie.

Profesor przyjął dziennikarza w gabinecie swoim, sąsiadującym z laboratorium, a który, jakby to ostatnie nie wystarczało, przepełniony był tyglami, retortami i t. p.

— Szczęśliwy jestem, bardzo szczęśliwy w istocie—mówił profesor.—Tak dawno już pracuję w tym kierunku i tyle spotkało mnie zawodów i niepowodzeń...

— Gdy teraz skłama i majątek...

— Majątek?... Cóż znowu... Nie będę przecież sam eksploatował wynalazku swojego...

— A dlaczego nie?

— Jestem bowiem chemikiem a nie przemysłowcem...

Nie wykupowałem patentu, sprawę całą omawiam publicznie i pewny jestem, iż znajdzie się taki, który się nie zajmie...

— Poszukiwania pańskie zatem datują się oddawna?

— Od czterech lat. Ileż to przez te lata wyprodukowałem grafitu! Wszelkie zużyłem reakcje chemiczne; oto próbki.

Przez otwarte drzwi gabinetu uczony wskazał półki laboratorium, setkami pokrytych epruwetek, opatrzonych w etykiety i poobwiązywanych pergaminem.

— Pokrywa je warstwa kurzu—mówił—nie dobitki tu paść w boju.

— A dzieje wynalazku?

— Oto są. Próbowałem zrazu rozwiązać zadanie do pewnego stopnia intuicyjnie. Używałem wprawdzie analizy, ale operowałem wyłącznie na djamentach brazylijskich, a jak z jednej strony poznałem ich skład, tak z drugiej nie mi nie odstępowały z tajemnicy powstawania swojego.

Przyczyną tego jest, że djamenty te znajdujemy w warstwach aluwialnych, niestanowiących właściwego im podłoża geologicznego. Jest to, że się tak wyrażę, sfałszowany stan cywilny.

Do odkrycia prawdy posłużyły mi dopiero djamenty z przyłapka Dobrej Nadziei, a właściwie otaczająca je warstwa, zwana na miejscu „ziemią niebieską”. W prze-

czeniu w zmysłowości, w erotyzmie niskiego pokroju i... w marzeniach mistyczno-religijnych!

„Dźwięki, o które potracą, dobrze są znane w klinikach lekarskich dla obłąkanych”, mówi na str. 193-iej Nordau, powołując się na zdania Legrain'a o chorych, którymi się ten zajmował.

Po przytoczeniu kilku próbek poezji Verlaine'a, wśród których jednakże z godną uznania bezstronnością wyznajduje i rzeczy wartościowe, określa Nordau na str. 200 tego przewodnicę symbolistów nader dosadnie i cechuje go, jako zupełnie zwyrodniałego szaleńca.

W podobny sposób załatwia się ze Stefanem Mallarmé, owym rzekomo „nieporównanym myślicielem”, o którym grafoman Morice mówi, że nikt tak skończenie nie zdołał... zamilczeć o swojej duszy! (sic.)

Nielepiej powiodło się Janowi Moréas, twórcy poematów, zatytułowanych „Les Syntes” i „Le Pélerin passionné”. Sami symboliści, a więc współtowarzysze śmieją się z niego, o czem Nordau wspominając, wykazuje nicość całego tego ruchu pseudo-poetyckiego, który obok wielu innych niedorzeczności i tem jeszcze się odznaczył, że „poeci” usiłowali słowo zamienić na dźwięk muzyczny!... Owoce tych pojęć chorobliwych dojrzały w poezjach, noszących tytuły np. takie: „Gammy”, „Skale”, „Kntileny”, „Dzwony nocne”, „Pieśń bez słów” (?) i t. p.

Dość jednak o tym kierunku literackim, który w świetle nauki doczekał się wprawdzie ocenienia sprawiedliwego, lecz który i bez tego w czasie niedługim na bezkrwistość skona.

Pragnę więc miejsca poświęcić rozdziałowi, w którym Nordau mówi o Wagnerze i wykazuje z wielką konsekwencją wszystkie cechy zwyrodnienia

nia w tym bez zaprzeczenia wysoce genialnym, lecz chorym umyśle.

„Ryszard Wagner sam jeden wyladowany jest większą ilością zwyrodnienia, aniżeli ci wszyscy inni (zwyrodnieni), razem wzięci, których do tej pory mieliśmy sposobność poznać. Piętna tego stanu chorobliwego znajdują się u niego w przygniatającej pełni i w rozwoju wybujałym. Wykazuje on w ogólnym układzie swojego umysłu: manję prześladowczą, obłęd wielkości i mistycyzm, w skłonnościach swoich zanik miłości bliźniego, anarchizm, chęć oporu, w pismach zaś wszystkie cechy grafomanji, mianowicie: brak związku, uciekanie myśli, upodobanie w niedorzecznych dyktoryjkach; jako podstawę swej istoty wykazuje wreszcie charakterystyczną drażliwość z przymieszką erotomanji oraz rojen religijnych.”

Portret ten, tak niepoehlebie przez Nordaua nakreślony, jest jednakże niestety! we wszystkich szczegółach podobny i znany dostatecznie z kądinąd. Ważniejszą, a może najważniejszą w określeniu „proroka z Bayreuth” rzeczą jest orzeczenie, iż w literackich swoich pracach Wagner należy do rodzaju tak dosadnie przez Lombrosa opisanych grafomanów, a więc, że ta część działalności „mistrza” nie ma wartości ani znaczenia. Nordau twierdzi, a zarazem dowodzi cytatami, że wszystkie prace Wagnera, jak: „Opera i dramat”, „Panowanie żydów w muzyce”, „O państwie i religji”, „O znaczeniu opery”, „Religja i sztuka”, są niczem innym, jak opisywaniem i rozszerzaniem oddzielnych ustępów z głównego dzieła: „Das Kunstwerk der Zukunft”.

Takie bezustanne powtarzanie jednego i tego samego szeregu myśli jest w wysokim stopniu znaczące. Zdrowy na duchu pisarz, czuły na potrzeby no-

wiedzenia czegoś, uczyni to raz zwięźle i wyraźnie i tem się zadowolni.” Znaczy to, iż żadnemu literatowi zdrowemu nie przyjdzie ochota pisać tej samej książki z małemi odmianami po raz drugi i trzeci.

W owem kapitalnym dziele „Das Kunstwerk der Zukunft” rozwija Wagner doktrynę, której chciał nadać znaczenie „wieszczę”, a która nie wytrzymuje krytyki. Pragnie on dowieść, że sztuki nie rozwijały się samodzielnie, lecz powstawały jedna z drugiej. Naprzód był taniec, z którego rytmów rozwinięła się muzyka; ta ostatnia, składając się z rytmu i dźwięku, podniosła się do mowy i stworzyła poezję; najwyższą formą poezji jest dramat (dlaczego?), do którego przyłączyły się budownictwo, aby stworzyć teatr, i malarstwo, aby naśladować miejsce działania. Rzeźbiarstwo nakoniec (słuchajcie!) jest niczem innym, jak zatrzymaniem postaci działacza (aktora w martej, stęzałej formie, aktorstwo tedy jest właściwem, poruszającym się, żywym rzeźbiarstwem. Samoistność sztuk jest według Wagnera ich upadkiem, rzeczą przeciwną przyrodzie. Złączone w dramacie muzycznym sztuki piękne, zrzekłszy się samostności, dojdą dopiero do najwyższego rozwoju.

Słusznie bardzo odpowiada na to Nordau, że w katedrze kolońskiej działa samo budownictwo, chociaż się tam nie przedstawia dramatów; pięknościami „Hamleta” i „Fausta” nie doda nie towarzyszom muzyki, „Komedja Boska” Dantego obejdzie się bez dekoracji, a „Mojżesz” Michała Anioła nie wywołuje głębszego wrażenia, jeżeli kolo niego tańczyć lub śpiewać będą. Symfonje Beethovena nie potrzebują chyba pomocy słowa...

(D. n.) ogł. w „Kurjerze” Zygmunta Noskowskiego.

stanych mi próbkach ziemi tej odnalazłem zaraz na wstępie mikroskopijnej wielkości brylanty; izolując je, zauważyłem, iż żadnej nie było między nimi a otaczającym je minerałem łączności. Nasunęło mi to przypuszczenie, iż powstały jedynie pod działaniem ciśnienia pokrywających je mas. I oto stanęła mi jasno w umyśle teoria powstawania diamentów następująca:

Węgiel zawierał się w domieszcze pośród minerałów, będących w stanie roztopienia, i w chwili, gdy pod działaniem ciepła do zupełnej doszedł czystości, nagłe oziębienie — zapewne skutkiem przedostania się wody poprzez szczeliny skorupy ziemi — ścięło otaczającą płynną masę. Olbrzymie ciśnienie, wywołane prężeniem roztopionego jeszcze jądra na stwardniałą oziębieniem skorupę, spowodowało skryształizowanie się węgla. Tak powstał diament.

Zadanie zatem całe ograniczało się na wytworzeniu przy pomocy dostatecznego ciepła węgla w stanie czystym i skryształizowanie go za pośrednictwem olbrzymiego ciśnienia.

Do rozwiązania zagadnienia dopomogło mi zbadanie dokładne „ziemi niebieskiej”; zawierała ona rubiny, a stanowiły ją przetopione związki żelaza. W czasie tym właśnie przesłano mi meteoryt, znaleziony w Canon Diablos, w którym w warstwie żelazistej, przypominającej „ziemię niebieską”, w jądrze węgla polyskiwał — diament.

Odkrycie to usunęło wszelkie wątpliwości; metalem, jaki należało mi stopić, a następnie oziębic dla wytworzenia wymaganej ciepłoty, było żelazo.

Dlatego to posługując się poprzednio srebrem, otrzymałem tylko diamenty czarne, t. zw. *carbonady*.

Na zapytanie, czy nie miał poprzedników, którzyby choć w części rozwiązyli trudne zadanie, Moissan odpowiedział:

— Był taki. Pewien uczony angielski w bieżącym wieku wyprodukował kilka czarnych kryształków, niewątpliwie diamentów. Że jednak do rezultatu tego doszedł wypadkiem tylko, nie opierając się na wywodach naukowych, wszelkie próby ponowne nie doprowadziły do niczego. (—)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartatu uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Wła uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opłaconym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, dotyczące sz. prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego”.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— *Petersb. wied.* donoszą, że funkcjonująca przy ministerjum spraw wewnętrznych specjalna komisja opracowała projekt przepisów, dotyczących urządzeń policyjno-sanitarnych w guberniach i powiatach.

— *Mosk. wied.* zamieszczają następującą informację: Kary, dotyczące tajemnego dowozu towarów zagranicznych, będą stosowane i do wywozu tych towarów, które obłożone są cłem eksportowem.

— Bank wolsko-kamski otwiera oddział w Taszkencie z kantorami w Kokanie, Ardżanie, Chodżencie itd. Oprócz operacji czysto bankowych, przyjmuje w komis bawelnę, wełnę i udziela zaliczek na wszelkie produkty azjatyckie. W tym celu Bank wolsko-kamski instalował Towarzystwo handlowo-przemysłowe Ponfick, Ahrens et Comp. (w Moskwie) w charakterze swoich komisjonerów dla całej Azji środkowej, dla Moskwy, Niżniego Nowgorodu itd.

— Stosownie do informacji przebywającego w Petersburgu jeneralnego konsula szwajcarskiego, stawki taryfy konwencyjnej (zniżonej) stosowane będą tylko do tych towarów z obrębu państwa rosyjskiego, których pochodzenie stwierdzone zostanie za pomocą odpowiednich świadectw komór celnych lub poświadczeń konsułów szwajcarskich.

— Według *Wiestn. Finans.*, p. minister finansów oznaczył na czas od 13-go kwietnia do 13-go lipca r. b. następujące ceny na monetę bankową, ruble kredytowe oraz monetę drobną srebrną i miedzianą do zastosowania przy wypłacie cel i dopłatach do

złota monetą srebrną rublową, rublami kredytowemi i bilonem miedzianym i srebrnym: za rubla srebrnego w monecie bankowej 60 kop. w złocie oraz za rubla kredytowego i w monecie drobnej srebrnej i miedzianej 60 kop.

— P. oberpolicmajster m. Warszawy, jak donosi *Warsz. Dniwn.*, polecił naczelnikom rewirów wyjaśnić właścicielom i rządcom domów, że wydawane przez nich świadectwa o kupnie koni nie mają żadnego znaczenia prawnego; że zatem, jeżeli nabywcy chcą posiadać dowód, że konie przez nich nabywane nie są kradzione, winni dla uzyskania go udawać się do właściwej kancelarii cyrkulowej, która wyda świadectwo z dołączeniem do niego marki stempłowej ceny 80 kop.

— W poniedziałek, d. 20-go marca, jak pisze *Warsz. Dniwn.*, odbyło się siódme posiedzenie komisji gubernialnej warszawskiej do spraw fabrycznych. Głównym przedmiotem obrad był opracowany przez komisję fabryczną miejską projekt ustawy kas fabrycznych, a mianowicie zaopiniowanie, o ile projekt ten da się zastosować do fabryk pozamiejskich. Komisji przedstawiono również odpowiedzi fabrykantów, którym rozesłano projekt dla zasięgnięcia ich opinii. Rezultatem dyskusji nad projektem i odezwaniami fabrykantów była uchwała, aby prosić gubernatora i inspektora fabrycznego o poprawienie projektu odpowiednio do wykazanych właściwości fabryk pozamiejskich i do tych nadesłanych opinii fabrykantów, które uznano za zasługujące na uwzględnienie. Rzecz godna uwagi, że opinie fabrykantów co do niektórych punktów były wręcz sobie przeciwne, i tak np. kiedy jedni uważali obowiązkowy udział robotników w kasie za niezbędny, inni twierdzą znów, że byłby on w najwyższym stopniu niedogodny.

— Dzisiejsza *Gaz. polic.* zamieszcza następujący przegląd sanitarny cyrkulu Nowego Świata, liczącego 45,755 mieszkańców: „Dzięki topograficznemu położeniu swemu na płaskowzgórzu ze spadkiem ku Wiśle i brakowi większych fabryk, cyrkul znajduje się względnie w dobrych warunkach sanitarnych. Najniezdrowsze są ulice: Wróbla i Szczygła, jako gęsto zaludnione przez klasę ubogą i posiadające drewniane domy. Posesje w górnej dzielnicy z małymi wyjątkami są skanalizowane i posiadają wodociągi; w dolnej dzielnicy brak kanalizacji. Sporo znajduje się tu zakładów przemysłowych i warsztatów, do których należą: piekarnia pod nr. 68 ym na Nowym-Swiecie (82 robotników), drukarnie pod nr. 11-ym przy ul. Mazowieckiej (80 robotników) i pod nr. 41-ym przy ul. Nowy-Swiat (52 robotników), zakłady stolarskie, asfaltowe i dystylarnia; warunki sanitarne wszystkich w ogóle zakładów są dość dobre. Chederów jest 4, kapieli i łazienek 3, W ciągu r. z. dopełniono 1,762 rewizyj sanitarnych i znaleziono w złym stanie: 75 domów, 250 mieszkań, 1 zajazd, 15 warsztatów, 2 chedery, 11 jatek, 4 masarnie, 6 piekarni, 7 restauracji, 7 szynków, 5 cukierni, 2 kawiarnie, 4 herbaciarnie, 1 hotel, 4 pokoje umeblowane i 3 sklepy spożywcze. Lekarz miejski udzielił pomocy 304-m chorym; szczepień ospy dokonano 30.”

— Z dokonanej rewizji domu pod nr. 7-ym przy ulicy Książęcej okazało się, że dwa lokale wskutek braku powietrza powinny być wyłączone z kategorii mieszkań, inne zaś lokale należy gruntownie przerebić. Polecono więc właścicielowi w *Gaz. policyjnej* wszystkich przeróbek w nadchodzącym sezonie budowlanym dokonać pod rygorem zastosowania prawnych środków przymusowych.

— Począwszy od dzisiaj, latarnie gazowe miejskie winny być zapalane o godz. 7-ej wieczorem, gaszone zaś o 5 ej rano.

— Z powodu zbliżających się świąt Wielkiejnocy spodziewany jest wielki napływ wozów z produktami do miasta, wskutek czego służba policyjna otrzymała polecenie dopilnować: 1) aby wozy nie nagromadzały się przy moście i przy rogatkach, 2) aby nie zatrzymywały się na ulicach dla sprzedaży produktów, 3) aby w jednej linii, bez wymijania się, dążyły na place targowe.

— W składzie policyi cyrkulowej zaszyły od wczoraj następujące zmiany: zarząd cyrkulu białeńskiego obejmuje porucznik Sprinczan, dotychczasowy komisarz cyrkulu nowego-Swiata, w miejsce r. k. Klimowicza-Terenieckiego, który obejmuje cyrkul powązkowski. Komisarz cyrkulu powązkowskiego, kapitan Burundukow, został przeniesiony do zarządu intendencji wojskowej. Wreszcie zarząd cyrkulu Nowego-Swiata objął porucznik Welk.

— Pojutrze w tutejszych zakładach naukowych prywatnych rozpoczynają się ferie wielkanocne.

— Szpitale miejskie są przepełnione, według bowiem wykazu z dnia wczorajszego w szpitalach: Dzieciątka Jezus, praskim, starozakonnych i

św. Rocha wszystkie miejsca są zajęte, w innych zaś liczba wolnych łóżek wynosi: u św. Łazarza 60, św. Ducha 6, wolskim 13 i zapasowym 19.

— Od miesiąca maja w rozkładzie pociągów znajdzie się pociąg, stanowiący bezpośrednią komunikację między Moskwą a Berlinem i odwrotnie. Na całej tej przestrzeni pasażerowie będą się przesiadali tylko jeden raz na stacji Warszawa terespolska, gdzie stykają się linia wązkotorowa z szerokotorową. Cała podróż od Moskwy do Berlina będzie trwała godzin 45 min. 27. Nowy pociąg będzie się komunikował ze wszystkimi pociągami kurjerskimi do znaczniejszych miast i stacyj kuracyjnych za Berlinem. Z Warszawy (kolei wiedeńskiej) nowy pociąg będzie wychodził o godz. 5 min. 27 po południu, a w Berlinie stanie o godz. 7 min. 27 zrana.

— Pojutrze, t. j. d. 24-go b. m., o godz. 7½ wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania rosyjskiego handlu i przemysłu odbędzie się ogólne posiedzenie wszystkich sześciu sekcji, którego porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; 2) sprawozdanie z działalności oddziału za ostatnie trzy lata; 3) sprawozdanie kasowe za tenże okres; 4) wybór członków do zarządu; wreszcie 5) wybór członków do komisji rewizyjnej. Obradom przewodniczyć będzie prezes oddziału, Ludwik hr. Krasiński.

— W dniu wczorajszym zmarł w naszym mieście długoletni sekretarz hr. Branickiego ze Stawiszcz ś. p. Karol Chmielewski.

— W dniu wczorajszym powrócił z Moskwy jenerały konsul perski Edward Epstein.

— W tych dniach p. Wiktor Piechowski z Warszawy, po zdaniu egzaminów na doktora filozofii w uniwersytecie w Bernie i złożeniu rozprawy, stopień naukowy otrzymał. P. P. ukończył politechnikę w Rydze w czerwcu r. z. ze stopniem inżyniera-chemika.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Aida”, w Rozmaitości „Flirt”, a w Małym „Wielki Mogół”.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złoży się: „Willidy” z udziałem panny Cruz i p. Rusitano, oraz akt trzeci „Strasznego dworu” Moniuszki.

* Teatr Rozmaitości daje jutro pierwszy raz krotkość Ruszkowskiego „Już go mam”.

* W teatrze Małym jutro po raz dziewiąty wesół operetka Audrana „Wielki Mogół”.

* Do wystawienia w teatrze Rozmaitości zakwalifikowano trzyaktową komedię Franciszka de Curel „Zaproszona” („L'invitée”) w przekładzie p. Gabrijeli Zapolskiej.

* Na repertuar teatru Małego wprowadzona będzie czteraktowa operetka Offenbacha „Córka Tambora”.

* Pani Zimajerowa wystąpi po raz drugi po powrocie z urlopu w piątek w „Dziecku szczęścia”, które od dłuższego czasu nie ukazywało się na afiszu.

* We wzmiance wczorajszej o przedstawieniu w teatrze Wielkim na rzecz szpitala na Pradze zasła pomyłka: przedstawienie dane będzie d. 29-go b. m.

* W koncercie p. Szepeżyńskiej przyjmie udział p. Wołoszko, tenor, który zaśpiewa arję z kurantem ze „Strasznego dworu”.

* Lądowa wypowiedzie monolog „Kokietki”, napisany przez X. Y. Z.

Programu dopełnią: Adamowski i maleńki Argiewicz.

* Zwracamy uwagę miłośników sztuki prawdziwego na program koncertu panny Antoniny Szumowskiej w niedzielę, w sali ratuszowej, o godzinie pierwszej z południa.

Artystka nasza należy do gwiazd wschodzących na horyzoncie sztuki europejskiej.

Powodzenie, jakim panna Szumowska ostatnimi czasy cieszyła się w Anglii, krainie wyróżniającej się zamilowaniem do sztuki muzycznej, powinno pobudzić naszych melomanów do jaknajliczniejszego zebrania się na koncert niedzielny.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 460, Rozmaitości 269, Małym 244; na rancie w resursie obywatelskiej 320 i na wystawie etnograficznej 30.

— Kwesta.

Członkowie komitetu kwest pracują na dobre...

Zajęcia w kancelarii trwają do późnej nocy, w dzień zaś członkowie zapraszają damy-kwestarki. Mnóstwo instytucji dobroczynnych nadsyła sążniste listy kwestarek, dla których niepodobna wyjednać upoważnień.

Ostatnie posiedzenie komitetu kwest odbędzie się w piątek, w lokalu p. W. Popiela, o godz. 11-ej.

Papiery pilne, przed dniem sesji, należy wysłać pod nr. 8-my przy ul. Włodzimierskiej do p. Łuszczewskiego.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godzinie 8 ej wieczorem, odbyło się posiedzenie członków warszawskiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Przewodniczył posiedzeniu konsul Józef Rawicz, wiceprezes.

Odczytany przez sekretarza, p. Gołowaczewskiego, stan kasy Tow. tak się przedstawia: wpływy w z. m. wynosiły rs. 361 kop. 80, rimanentu było rs. 4,834 kop. 49½, wydatki zaś w z. m. wynosiły rs. 361 kop. 90, na b. m. pozostało rs. 4,473 kop. 40½.

W ambulatorjum leczonych było: 195 koni, 48 psów, 2 koty, razem 245 zwierząt; porad bezpłatnych udzielono 180.

Wskutek odwołania się zarządu Towarzystwa do p. naczelnika powiatu warszawskiego, iż okoliczni handlarze na targi naszego miasta dostarczają krowy niewydojone, przez co zwierzęta te narażone są na cierpienia, szkodliwe dla ich zdrowia, tenże p. naczelnik wydał do wójtów gmin cyrkularz, aby uprzedzili handlarzy, że w razie dostrzeżenia podobnych przekroczeń pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Członek Towarzystwa z Zawiercia, p. Pasterbicki, zwrócił uwagę Towarzystwa na wadliwe urządzenie bydłobójni, w których zabijane są zwierzęta wobec innych, co budzi w nich strach, grozą przejmując.

Postanowiono zwrócić się gdzie należy o odpowiednie urządzenie szlachtuzów, zapobiegające podobnemu postępowaniu.

P. Michelis, członek korespondent z Piotrkowa, wykażal w doniesieniu swem między innemi potrzebę, aby okute sanie, używane po wsiach, mogły być, jeżeli nie skasowane, to udogodnione, zbyt bowiem męczą konie.

Postanowiono bliżej tę rzecz zbadać.

Z kolei odczytano protokoły prób, dopełnionych w fabryce gazu za rogatkami wolskimi nad traceniem psów bezdomnych, gazem oświetlającym.

Przy próbach ze strony Towarzystwa asystowali: budowniczy p. Bąkowski i lekarz weterynarii p. Lichtenbaum.

Wyniki próby okazały się zadowalniające, postanowiono jednakże powtórzyć jeszcze dla najdokładniejszego zbadania, jak szybko gaz działa i jaki za sobą koszt pociąga, zwłaszcza iż przy pierwotnej próbie użyto tylko kilku psów.

Odczytano następnie korespondencję członka Towarzystwa, p. Stanisława Praussa z Kiele, informującą o jego działalności w sprawach opieki nad zwierzętami, i protokoły narad opiekunów warszawskich i z m. Łodzi.

Członek Towarzystwa, p. Biesiekiński, wniósł zażalenie z powodu nadużycia, jakiego dopuścił się posługacz czyszciciela miasta przy chwytaniu psa na ulicy, mimo iż pies zaopatrzony był w znaczek i obroź; postanowiono zażalenie to przesłać p. oberpoli-majstrowi miasta dla ukarania winnego.

Opiekun cyrkulowy na Pradze, p. Dąbrowski, złożył sprawozdanie z działalności swej za r. z. i doniósł, iż na pomienionem przedmieściu przy wielu posesjach na ulicach, mianowicie: Wołowej, Targowej i t. d., brak jest mostków przed bramami, przez co obłądowane konie, wjeżdżając na podwórza owych posesyj, nadzwyczaj utrudniają mają pracę. Postanowiono w tym względzie odwołać się do p. oberpoli-majstra.

Odczytano spis osób, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za naruszenie przepisów, wydanych dla Towarzystwa opieki nad zwierzętami, nadesłany przez pana gubernatora gubernji siedleckiej za r. z., i za b. m. przez pana oberpoli-majstra m. Warszawy.

W końcu przyjęci zostali do grona członków Towarzystwa: z Warszawy pp.: Adam Wojno, Michał Klimczyk, Jerzy Chamicow, Karol Lilpop i Henryk Silberholtz; z m. Łodzi pp.: Andrzej Robowski, Karol Wolff, Julian Henryk Wolff, Ignacy Stanisław Stebelski, Mikołaj Kuzniecowa, Jan Bachman, Otto Mantey; z Częstochowy p. Józef Imich; p. Jan Ludomir Stępowski z powiatu łęczyckiego; Kazimierz Kęski z pow. wieluńskiego; Stanisław Sonnenberg z lubelskiego; Henryk Weychert z hrubieszowskiego i Stanisław Ciechanowski z będzińskiego.

= Warszawa-Petersburg.

Donoszą nam z Petersburga, iż z chwilą wprowadzenia letniego rozkładu biegu pociągów przywrócone zostaną w komunikacji Petersburga z Warszawą pociągi kurjerskie, przebywające przestrzeń między pomienionymi miastami w ciągu 24 godzin.

Wychodząc z Petersburga o godz. 8 ej wieczorem, pociąg kurjerski nr. 3-ci bis, do którego składu wejda powozy klasy I i II-ej, oraz dwa wagony sypialne, zabierać będzie zarówno pasażerów, jadących przez Wierzbolów za granicę, jak też i pasażerów zmierzających ku Warszawie.

W Wilnie o godz. 10 m. 30 rano dnia następnego pociąg wymieniony rozdzielony zostanie na 2 części; wyprawiany mianowicie jako nr. 3 bis do Wierzb-

łowa i jako nr. 1 bis do Warszawy z tem obrachowaniem, aby stanąć w Warszawie o godz. 8 m. 40 wieczorem według zegara petersburskiego.

W odwrotnym kierunku pociąg kurjerski nr. 2 bis wychodzić będzie z Warszawy o godz. 9 m. 50 rano, stawać w Wilnie o godz. 8 ej wieczorem i w połączeniu z nadesłanym z Wierzbolowa pociągiem kurjerskim stawać jako pociąg nr. 4 bis na dworcu warszawskim, w Petersburgu nazajutrz o godz. 10 m. 40 zrana.

Bieg pociągów pocztowych nn. 3 i 4 dozna nieznacznych zmian, albowiem pociąg nr. 3-ci wychodzić będzie z Petersburga o godz. 1 m. 15 po południu i stawać w Warszawie krótko przed godz. 8-mą wieczorem dnia następnego, pociąg zaś nr. 4 opuszczać Warszawę o godz. 10 m. 35 rano i przybywać do Petersburga nazajutrz o godz. 5 m. 55 wieczorem.

Do składu tych pociągów wchodzić będą powozy wszystkich trzech klas.

Oprócz tego pociągi osobowe nnr. 5 i 6 będą kursowały między Petersburgiem a Warszawą w ten sposób, iż pociąg nr. 5 będzie wyprawiany z Petersburga o godz. 10 ej wieczorem i stawać w Warszawie na trzeci dzień o godz. 8 m. 45 rano, pociąg zaś nr. 6 będzie opuszczał Warszawę o godz. 12 ej w nocy i przybywał do Petersburga trzeciego dnia o godz. 11 m. 40 zrana.

Komunikacja Petersburga z zagranicą będzie nadto udogodniona znacznie od d. 18-go maja do d. 29-go września r. b. przez wprowadzenie między Petersburgiem a Wierzbolowem pociągów kurjerskich nnr. 1 i 2-gi; do składu tych pociągów wejda wyłącznie powozy klasy I-ej i dwa wagony sypialne.

= Kamera dezynfekcyjna.

Projektowane niejednokrotnie otwarcie w mieście naszym kamery dezynfekcyjnej obecnie dochodzi do skutku. Budowę jej podejmuje spółka, zawiązana pomiędzy dr. Stępniewskim a chemikiem Polkowskim, którzy wkrótce obejmą i utworzą odpowiednio ulepszoną dawną kamerę, urządzonej według systemu p. Swieciańskiego w alei Jerolimskiej dla dezynfekowania mieszczącego się tam dawniej składu szmat.

W dniu wczorajszym w obecności delegatów: władzy policyjnej, p. Chrzanowskiego; urzędu lekarskiego, lekarza-hygienisty, Budzyńskiego, lekarza miejskiego Kotelewskiego, lekarza wojskowego Turkiewicza i zaproszonego na eksperta dra Bujwida, odbyła się pierwsza praktyczna próba, która dała dodatni rezultat.

Nowa kamera dezynfekcyjna prowadzona będzie przy udziale i kierunku kilku znanych tutejszych lekarzy-hygienistów.

= Plantacje miejskie.

Stosownie do uchwalonego budżetu na plantacje miejskie, zaraz po świętach rozpoczyna się roboty w ogrodzie Krasińskich, który podług planu p. Szaniora będzie w ciągu kilku lat z gruntu zreformowany.

Dla ochronienia ogrodu Krasińskich od szkodników, będą zaprowadzone przepisy co do wpuszczania publiczności, obowiązujące obecnie w ogrodzie saskim.

Nowy park na placu Ujazdowskim będzie w tym roku ostatecznie urządzony.

Ponieważ park praski wymaga pewnych przeróbek, przeto komitet opieki nad plantacjami miejskimi na jednym z najbliższych posiedzeń zaopiniuje, jakie roboty w pomienionym parku należy uskutecznić.

= Bazar koński.

Ziemianie nasi, którzy zmuszeni są korzystać z nader niedogodnego targu praskiego na konie, wkrótce będą mieli sprzedaż i kupno wielce ułatwione.

Z wiosną bowiem jeden z przedsiębiorców, zajmujących się handlem końmi, wznieś w bliskości placu targowego wygodną i obszerną stajnię, z dziełnicem do prezentowania i próbowania koni, gdzie za umówiony mały procent właściciele znajdą dla koni pomieszczenie, paszę, opiekę i pośrednictwo.

Będzie to rodzaj bazaru końskiego, nader dogodnego tak dla sprzedawców, jak nabywców, a ochraniający zwierzęta od słoty i zimna.

= Przed sezonem.

Na placu wyścigowym wkrótce rozpoczęte będą roboty przygotowawcze około uporządkowania terenów.

Tor treningowy zostanie oddany do użytku dopiero w końcu przyszłego miesiąca, a tor wyścigowy będzie obsiany mieszkanką traw.

Zawiadowca placu wyścigowego postanowił uparcie waleczyć z kretami, które, pomimo użycia rozmaitych środków, wytepić się nie dały, a były niejednokrotnie przyczyną łamania nóg koni w czasie wyścigów.

= Cyklodrom.

Cykliści, nie należący do stowarzyszenia, noszą się z zamiarem urządzenia własnego cyklodromu.

Wybór prawdopodobnie padnie na plac w alei Jerolimskiej, należący do jednego z inicjatorów.

= Z Wisły.

W ciągu nocy woda na Wiśle spadła o 3 cale, tak, iż dzisiaj zrana poziom dosięgał stóp 10 i cali 10.

Dalszy przybór nie jest przewidywany.

Parostatek inżynierji rzecznej „Wisła” powrócił z rewizji wybrzeży i stanął na kotwicy przy Marjensztadzie.

= Przy pracy.

W warsztacie ślusarskim pod № 7-ym przy ul. Nowokarmelickiej Chaim Aleksandrowicz, zamieszkały pod № 61-ym przy ul. Pawiej, został zraniony ostrym żelazem w nogę.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala starozakonnych.

Wincentyna Służkowska, praczka, przez własną nieostrożność, wylała na siebie pełen garnek ukropu.

Służkowską, mocno poparzoną, umieszczono w szpitalu.

= Ospa.

W dwóch domach przy ul. Fabrycznej ukazała się ospa, mianowicie pod № 10-ym i 16-ym.

W tym ostatnim domu zachorowało odrazu czworo dzieci robotnika, Walentego Andraszawicza.

Lekarz miejski, dr. Gawryłow, zarządził dezynfekcję.

= Zamachy samobójcze.

Nocy dzisiejszej stróż domu pod № 12-ym przy ul. Solnej, gasząc światło na schodach, spostrzegł jakiegoś człowieka wydającego głuche jęki.

Nieznamy przyznał się, iż przed chwilą otrul się fosforem.

Przerażony stróż wezwał policji i desperata odwieziono do szpitala wolskiego.

Tam znaleziono przy chorym dowód legitymacyjny na nazwisko Bolesława Chmielewskiego, liczącego 30 lat wieku i zamieszkałego pod № 115-ym w alei Jerolimskiej.

Przyczyna rozpaczliwego zamachu, jak również powód znalezienia się Ch. na schodach w domu przy ul. Solnej, nie są wiadome.

Zamieszkała na Pelcowiznie Józefa Serdycka, żona b. oficjalisty kolejowego, dwukrotnie usiłowała pozabawić się życia.

Wczoraj, podczas obiadu, poderzwała sobie gardło nożem kuchennym.

Nóż był tępy, więc oprócz powierzchownej rany, S. ważniejszego szwanku nie doznała.

Nad desperatką rozciągnięto baczny dozór, potrafiła ona jednak omylić czujność domowników i wieczorem truli się kwasem siarczanym.

Dzięki energicznemu i pośpiesznemu ratunkowi zdołano niebezpieczeństwem zapobiedz.

Serdycka od dłuższego czasu dotknięta jest rozstrojem umysłowym.

= Utonięcie.

W dniu wczorajszym stwierdzono utonięcie 17-letniego Wiktora Dąbkiewicza, syna koszykarza z Sikierek.

Dąbkiewicz wyszedł z domu w sobotę rano, w celu odwiedzenia krewnych zamieszkałych w Młocinach.

Nazajutrz chłopiec nie wrócił.

Okazało się, iż D. wypożyczył czółno od Stanisława Jan-czyka, w celu przepłynięcia się na prawy brzeg Wisły.

Czółno to odnaleziono wczoraj wraz z surdutom i czapką Dąbkiewicza, który musiał uleść nieszczęśliwemu wypadkowi.

Zwłok chłopca dotąd nie odszukano.

= Pożary.

Na poddaszu domu pod № 44-ym przy ul. Dzikiej wynikił pożar, ugaszony przez toporników z 1-go oddziału straży.

W składzie na wiatrak Bronisławy Jasińskiej na Woli zapaliły się worki.

Ogień domownicy stłumili, lecz J. poniosła stratę na sumę około 200 rs.

Kasa przemysłowców lubelskich.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Lublin, dnia 19-go marca.

Kasą przemysłowców lubelskich, jako instytucją bardzo ruchliwą, dobrze prowadzoną i dającą corocznie zyski uczestnikom, miejscowa społeczność wszelkich warstw interesuje się bardzo. Następstwem polemiki gazeciarskiej i pewnej agitacji było to, że na zebranie przybyło 155-ciu członków, to jest ilość nie spotykana dotąd na zebraniach dorocznych.

Prezes komitetu p. Edward Krausse, zagaiwszy posiedzenie, zaznaczył bardzo pomyślny rozwój kasy, która stale daje uczestnikom poważne otrzy, ale z drugiej strony bezzasadna polemika w gazecie, śmierć trzech reprezentantów i cholera, która spro-wadziła zastój ekonomiczny i pewne wyłomy w bie-gu interesów przemysłowo-handlowych, zasługują na wyrażenie ubolewania. Po tej przemowie p. przewo-dniczący wezwał do dopełnienia wyboru trzech repre-zentantów na miejsce zmarłych i pod przewodni-ctwem p. Eustachego Świeżawskiego, prezesa dyre-keji Tow. kred. ziemskiego, a przy współdziale asesorów pp.: dr. Downara i Maślakiewicza, wybrano pp.: Stanisława Gruzewskiego, Andrzeja Rozdobę i Michała Dawida.

Autor kilku artykułów polemicznych, umieszczonych w Gazecie lubelskiej, p. L. Suligowski, wystąpił z żądaniem głosu w celu poparcia tego słowem, co napisał i gdy otrzymał prawo przemówienia, nie krytykując działalności zarządu, którą uznaje jako bar-dzo odpowiednią celowi i zupełnie pożyteczną, do-magał się, ażeby się ściśle stosowano do ustawy, to jest wybierano na reprezentantów kasy tylko właścicieli zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, że-by zeromadzenie reprezentantów było zawsze w kom-

plecie 50 osób, a gdy kto z jego członków zostanie powołany do komitetu, żeby zaraz na jego miejsce wybierano innego reprezentanta, ażeby komitet więcej uwzględniał interesy drobnych przemysłowców, żeby zawsze na zebraniach znajdowała się lista członków albo lista kandydatów na reprezentantów w celu nie błagania się wyborców w chaosie nazwisk im najczęściej nieznanych i żeby przed zebraniem ogólnem czy reprezentantów ogłoszony był w gazetach dokładny porządek dzienny.

Po szermierze, to jest wymianie zdań, stanęło na tem, że sformułowano te wnioski na papierze i doręczono je przewodniczącemu w komitecie p. Edwardowi Kraussemu, który zobowiązał się przedstawić je na następnem czteromiesięcznem zebraniu reprezentantów kasy.

Odczytane sprawozdanie za rok ubiegły obejmuje szereg cyfr bardzo dodatnio przedstawiających rozwój kasy w dalszym ciągu. Z końcem roku 1892-go znajdowało się uczestników 2,095, posiadających udziały w wysokości rs. 91,631 kop. 82, na lokacji prywatnej było kapitału rs. 676,465 kop. 30, kapitał rezerwowi wynosił rs. 42,500, a z dodatkiem rs. 6,000 z zysków roku sprawozdawczego i z opłaty wpisowego utworzył razem rs. 48,500 i obrót gotowizny w ciągu roku wynosił rs. 3,495,119 kop. 34.

W ciągu roku udzielono pożyczek 1,709, z których największa ilość była w wysokości od rs. 200 do rs. 500, a w ogóle, na weksle solidarne rs. 843,261 kop. 78, na papiery publiczne rs. 314,914 kop. 50, na kapitały i udziały rs. 18,951 i na przekazy kolejowe rs. 51,466 kop. 59. Tu trzeba dodać, że pożyczki na papiery publiczne i na przekazy kolejowe zmniejszyły się w stosunku do dwóch lat poprzednich dość znacznie.

Zysk czysty za rok 1892-gi w ilości rs. 17,781 kop. 97 rozdzielono jak następuje: na podatek 5% rs. 889 kop. 10, na dywidendę w stosunku 10% rs. 8,426 kop. 70, na gratyfikacje dla urzędników kasy rs. 1,118, na kapitał rezerwowi rs. 6,000 łącznie, jak powiedziano wyżej, ze wpisowem od nowych członków wynosząc rs. 230, na fundusz zasobowy do dyspozycji komitetu pozostający, na prowadzenie procesów i pokrycie strat rs. 978 kop. 17, na jednorazową pomoc Towarzystwu dobroczynności na utrzymanie sierot pozostałych po zmarłych na cholere rs. 500 i na jednorazowy zasiłek stosownie do przedstawienia p. prezydenta miasta na przytulki noclegowe rs. 100.

Dalej zatwierdzono wnioski zarządu: ażeby etat na rok bieżący powiększyć o rs. 500, to jest przyznać go w wysokości rs. 6,500, ażeby dozwolili przyjmowania kapitałów na lokację prywatną w wysokości pięćkroć wziętej ilości własnych funduszy kasy, ażeby od kapitałów przyjmowanych na lokację opłacać procenty: za roczną 5%, za półroczną 4%, za trzymiesięczną 2½% i za siedmiodniowem wypowiedzeniem 2% i wreszcie przyjęto w zasadzie projekt komitetu utworzenia dla urzędników pracujących w tej instytucji kasy przeczności mniej więcej na wzór takiej, jaka istnieje w miejscowej dyrekcji Towarzystwa kredytowego miejskiego.

Posiedzenie zakończono wyborem ponownym do komitetu na lat trzy pp.: Kazimierza Ejsmonta, Mieczysława Wolskiego, Józefa Gałęckiego i Augusta Vettera i na rok jeden p. Andrzeja Rozdoby, nowo obranego reprezentanta.

Szczerze zasłużone podziękowanie, złożone komitetowi kasy za pożyteczną pracę zupełnie bezinteresowną, albowiem w naszej kasie członkowie komitetu nie są wynagradzani wcale—uzupełniło zebranie.

A. S.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go marca, o godz. 7-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków rady opiekuńczej ochrony XXXII-ej.

— D. 23-go marca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na budowę nowego domu i gruntu w restauracji starych zabudowań za rogatką wolską, oddanych na użytek czyszciciela miasta, od rs. 2970; wadium rs. 297.

— D. 24-go marca, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału opieki sierot i ochron.

— Do d. 24-go marca, godz. 12-ej w południe, zarząd kolei warszawsko-tere-polskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę drzewa opałowego dla odnogi brzesko-chełmskiej 864 sążni kubicznych i dla siedlecko-małkińskiej 57 sążni; wadium wymagane w stosunku 5% od wartości dostawy zaofiarowanej.

— D. 29-go marca, o godz. 11-ej przed południem, w sali resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm., odbędzie się posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— Wylosowane d. 2-go stycznia na ósmym ciągnięciu obligacje Towarzystwa kolei lwowsko-dąbrowskiej na 625 i 125 rubli metalicznych wypłacane będą od d. 1-go lipca w walucie rosyjskiej podług kursu dziennego w Warszawie w kantorze Banku państwa. Obligacje, składane do realizacji, powinny posiadać kupon № 24-ty, platny d. 1-go lipca.

— D. 29-go marca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na budowę urządzeń gospodarczych w barakach rekrutkich na Pradze od rs. 413 kop. 88; wadium wymagane jest w sumie rs. 42.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 18-go b. m.: „Subskrypcja na nową 4% galicyjską pożyczkę krajową wydała taki rezultat, iż skonwertowano około 90% wszystkich obligacji indemnizacyjnych, pozostała więc tak mała suma do rozdania między subskrybentów, że ci zaledwie 2% otrzymają. Subskrybowano ogółem około 60 milj. złr., czyli 120 milj. koron.—Dr. Franciszek Smolka ogłosił następujące pismo do wyborców m. Lwowa: „Czułem się spowodowany złożyć mój mandat z m. Lwowa do rady państwa oraz moją godność prezydenta izby poselskiej rady państwa, co na wczorajszem posiedzeniu izby poselskiej przyjęto w sposób wielce zaszczytny. Poczuję się do obowiązku podziękować jaknajserdeczniej wyborcom za zaszczyt tylkokrotnie ponawianego wyboru mojego, a staraniem mojem gorliwym było wywiązać się zgodnie z włożonego przez was na mnie obowiązku.—Towarzystwo handlowców, które jutro urządza pierwsze walne zgromadzenie we własnym gmachu, liczyło z końcem r. z. 200 członków rzeczywistych, 85 wspierających, 9 honorowych i 3 emerytów. Własny gmach nabyto za 48,500 złr. Majątek stowarzyszenia wynosi 27,794 złr. 82 cent.—„Lutnia” lwowska liczy obecnie 5 członków honorowych, 102 czynnych i 230 wspierających. Dochód w r. z. wynosił 2365 złr.; w rubryce tej pomieszczono subwencje: sejmowi w kwocie 500 złr. i tyleż m. Lwowa.—W poniedziałek po raz pierwszy komedia Ruszkowskiego „Już go mam”.—Sezon operowy potrwa we Lwowie prawdopodobnie do połowy maja.”

× Haft. Po raz pierwszy okazała w Wiedniu Ida Guttmann efektowną technikę, w której p. E. Orzeszkowa w Grodnie celuje, mianowicie użycie zasuszonych umiejętnie, barwnych kwiatów na umbry itp. Pani Guttmann sporządziła ekran przed piec; tworzą go w ramie dwie płyty szklane, między którymi ułożone są desenie i girlandy zasuszonych kwiatów, tworząc doskonałą imitację malowidła na szkle. Tutejsza szkoła haftu artystycznego jest sławną na całą Europę, dostarcza też słicznych okazów we wszelkich rodzajach (metodach) i stylach. Imitacja okazów za pomocą wyszywania szydełkowych jest techniką do niedawna zarzuconą, obecnie wznowioną. Kilku medalii, wykonanych sposobem igielkowego malowania, nie można wcale odróżnić od zawieszonych obok oryginałów. Okazy cierpliwości i zmysłu artystycznego będą zawsze miały wysoką wartość, jako zajęcie i wysoką cenę jako towar. Desenie, motywy, metody, używane przy wyrobach przemysłu domowego u ludów słowiańskich, zwłaszcza południowych i wschodnich, są obecnie bardzo w modzie. Zajmujące są roboty ze skóry, np. pasek haftowany piórami pawimi, sposobem u dzikich podpatrzonym. Oryginalny zielnik z 16-tu tablic przedstawia świat roślinny naturalnym haftem. Nie brakuje i pism dla kobiet i dzieł licznych autorek.

× Dia Rubinsteinu urządzono w Wiedniu wielki bankiet, podczas którego opiewano go wierszem i prozą z całą w takich razach zwykłą przesadą. On sam powiedział, że po takim wykonaniu jego „Raj utracony” jest dla niego rajem odzyskanym. Otóż recenzje zawodowe podnoszą także głównie wykonanie, o samem zaś dziele wyrażają się dosyć ujemnie. Piszą tak: „Dzieło więcej znużyło, niż zachwyciło, nawet chóry mało oklaskiwano. Za dużo jest chórów, jeden zagłusza drugi, a koloryt monotony; głos główny konwencjonalny tenor, szatan wcale nie demoniczny, łagodny bas; oczywiście jest też i wiele piękności.” Inny pisze: „Zarówno wszystkie zalety, jak i słabości swoje, odsłania Rubinstein w tem dziele. Do słabości należy brak charakterystyki, dla czego opery jego nie mogą się wzniesić po nad pozory życia. Chórów niebiańskich, piekielnych itd. nie umie Rubinstein tematycznie, rytmicznie, symfonicznie rozsortować i wydobyć.” Inny chwali chóry, a inny powiada: „Dzieło to nie ma prawa do nazwy duchownej opery, nie w niem nie ma dramatycznego; jest rozwodnionem oratorjum; fugowane chóry zaczynają z rozpędu, ale bez konsekwencji i bez wzruszania się. Zaletą dzieła jest bardzo śpiewne traktowanie chórów i solów, a wkraczanie orkiestry dopiero na drugim planie. Niemniej uderzają niektóre piękne efekty orkiestralne.”

× Huragan niezwykle silny srożył się temi dniami w północnej części amerykańskiego stanu Georgia. Straszliwy wichur spustoszył przestrzeń 50-iu mil kwadratowych. Naliczono dotychczas 12 ofiar w ludziach. Najwięcej ucierpiało miasto Greenville, gdzie leży w ruinie cała część fabryczna miasta. Około 60-iu domów zrównał huragan z ziemią. Dalej największe spustoszenie stwierdzono w wiosce podmiejskiej Adessa, gdzie osiem trupów znaleziono pod gruzami. W Woodbury, położonem o 10 mil angielskich od Greenville, ludność od tygodnia koczuje w szałasach, zbudowanych z gałęzi, oblepionych gliną. W całej prowincji wstrzymano ruch kolejowy, na razie bowiem niepodobna na całych liniach usunąć drobnych uszkodzeń toru. Na przestrzeni kilkunastu mil kwadratowych poszarpane druty telegraficzne zalegają ziemię. W Marion nad Mississippim ani jednego domu nie mają całego.

BANKI MYDLANE.

Stanowczo niemożliwe.

Dobra ciocia ma bardzo lekkomyślnego siostrzeńca. Naprzykrza się, bo naprzykrza, aż wreszcie wyprowadził ciocię z cierpliwości.

— Mój Guciu—rzecze ciocia rozgoryczona—przychodzisz do mnie tylko wtedy, gdy potrzebujesz pieniędzy.

— Ależ, cioteczko!—woła pewny siebie siostrzeniec—częściej już nie mogę przychodzić!!!

✱

Okienczko jedno małe

Całe w zwojach bluszczu ginie,

Bluszcz zakrada się czasami

I przygląda się dziewczynie.

Raz podejrział w chwili owej,

Kiedy na świat przyszła wiosna;

Dziewczę śmieje się i gwarzy

I próżnują przed niem krosna.

Chłopiec usiadł przy krosienkach,

Ścisła czule rączki obie,

Szepce: „Kochać ciebie, dziewczę,

Nie przestane, chyba w grobie...”

Długo, długo nad okienkiem

Chwieją się gałązek zwoje.

Bluszcz nie pyta, czemu dziewczę

Nie pracuje, gdy ich dwoje...

Przeszła wiosna, przeszło lato,

Przyszła jesień zapłakana.

Słońce w mgłę zginęło jasne,

W chmurach tonie dziś od rana.

Bluszcz ciekawy znów zagląda

Za firankę, w okieneczko,

Jakby pytał: „Jakże idzie

Dziś robota, panienczko?...”

Krosna znowu w pokoiu

Opuszczone dzisiaj stały.

A dziewczęcia modre oczy

Od łez rzewnych pokraśniały.

Każdą leżką dziewczę płacze:

„Ni kochanka jam, ni żona...”

I westchnieniem płacze każdem:

„Opuszczona-m, porzucona...”

Smutek niesie mgła jesienna.

Pluska deszczyk smętną gamą.

Bluszcz nie pyta, czemu dziewczę

Nie pracuje, choć jest samo...

Doświadczenia medjolańskie.

Wielkie zainteresowanie, jakie doświadczenia „wyjątkowego medjum” Eusapii Palladino obudziły w szerokich kołach inteligentnego ogółu, zainteresowanie, którego echa odbiły się kilkakrotnie na szpaltach tak *Kurjera*, jak i innych pism, zachęca mnie do podjęcia jeszcze tej kwestji i zapoznania czytelników z wyczerpującą (nie sam przedmiot, lecz ten jego odłam, jaki był obserwowany w Medjolanie) pracą profesora Karola Richeta, pomieszczoną w ostatnim (styczniowo-lutowym) zeszytce dwumiesięcznika „*Annales des Sciences Psychiques*”, wychodzącego w Paryżu pod kierunkiem dra Ksawerego Dariera.

Zagorzali spirytyści nie będą może zadowoleni z wywodów wielkiego fizjologo-psychjatri, któremu ani na chwilę gorąca krew entuzjasty nie wytrąca z ręki włoskowatych wązek badacza, poszukującego dowodów nie dla swoich własnych przekonań i osobistych ideałów, lecz dowodów dla prawdy, choćby te w rezultacie przeciw niemu samemu obrócić się miały; każdy jednak musi uchylić czoła przed tą właśnie idealną bezstronnością z klasycznym spokojem, jakim tchnie poniższy dokument:

„Nie bez pewnego wahania zabieram się do mówienia o doświadczeniach medjolańskich, na których byłem obecny dzięki pp.: Aksakowowi, E. Chiaia i Finzi. Ale z jednej strony mój znakomity kolega p. Lombroso nie lękał się wyrazić otwarcie swego zdania, dając mi przykład naukowej odwagi, który mi wypada naśladować, z drugiej zaś strony, co się mnie tyczy, nie jestem do tego stopnia potwierdzającym w moich wywodach, jak on, i chcę tylko dać poznać tak fakty, które widziałem, jak niepewne jeszcze zresztą wnioski, jakie z nich wyciągnąć zdołałem.

Rzecz prosta, iż wszyscy, co mnie znają, wiedzą z góry, iż wyrażę moje zdanie bardzo szczerze i bezwzględnie, nie onieśmielając się obawą śmieszności, ani żadnym względem po za obrębem nauki stojącym.

I.

Doświadczenia, jakie dokonywa Eusapia Palladino, są dosyć proste i oto w krótkości, na czem one polegają:

Czasem w pół świetle, czasem w pełnem świetle, czasem w zupełnej ciemności siada ona przy stole, poczem stół, którego się zlekka dotyka, zaczyna wykonywać różne ruchy, nie mające nie nadzwyczajnego dla tych, którzy znają tego rodzaju doświadczenia, ruchy, będące niewątpliwie wynikiem masykularnych odruchów. Czasem stół unosi się w górę, stosownie do warunków, które wypadnie nam szczegółowo zbadać. Kiedy indziej znowu Eusapia zmienia głos i akcent (zazwyczaj mówi bardzo silnym neapolitańskim żargonem) i wówczas to już nie Eusapia mówi,

ale jej przewodnik, jej *duch*, używając utartego wyrażenia, niejaki *John* bez innego określenia, który może jakoby zmniejszać jej ciężar, przenosić ją na stół, znosić różne przedmioty, a czasami nawet ukazywać się częściowo pod postacią ręki. Ręka ta dotykała w ciemności wielu osób w sposób bardzo wyraźny i nieulegający wątpliwości. Wszystko to są fakty, których nie waham się nazwać samo przez się niedorzecznościami, niedorzeczniejszemi niż wszystko, co wymarzyć można. I niedorzeczność ta jest tak wielka, że dla mnie stanowi ona jeden właśnie z dowodów (moralnych) rzeczywistości tych zjawisk, do tego stopnia bezsensownych, że trudno uwierzyć, aby z umysłu obrachowane i przeprowadzone były.

Albo rzecz nie jest w tem, czy te fakty są bezsensowne, co nie może ulegać wątpliwości; chodzi o to, czy one istnieją i czy wytłumaczenie ich na drodze mechanicznej, wyrezonowanej, to jest na drodze prostego oszukiwania, dopuszczalnem jest, czy nie. Nie będziemy więc zajmowali się tu roztrząsaniem treści i doniosłości tych zjawisk, ale tem jednym tylko ważniejszem nad wszystko pytaniem, czy są one rzeczywiste, czy udane?

II.

Zacznijmy od najprostszego doświadczenia: lewitacji zupełnej stołu. Dokonywa się ono w pełnem świetle, co stanowi punkt bardzo ważny. Nazywam pełnem światłem dużą lampę Carcela i dwie świece, albo nadzwyczaj jasną lampę elektryczną. Wskutek tego obserwacje mogą być czynione z wszelką możliwą ścisłością; doniosłość więc rezultatów, otrzymywanych w tak korzystnych warunkach, jest wprost decydująca.

Co się tyczy stołu, w tym bezwarunkowo żaden mechanizm się nie ukrywa. Jest to zwyczajny, kuchenny stół z białego drzewa, na czterech nogach. Nigdzie śladu gwoździ, śrubek, fug itp.; stół to zupełnie nowy, świeżo w Medjolanie zrobiony. Waży 8 kilogramów, ma 70 centymetrów szerokości na 1 metr 10 ctm. długości. Można go oglądać, obracać na wszystkie strony przed, po i w trakcie doświadczeń i nie odkryje się nigdy najłżejszego śladu jakiegokolwiek „kruczka”. Osoby, które były wraz ze mną obecne na posiedzeniach, są: prof. Brofferio, prof. Geroso, p. Schiaparelli, znakomity dyrektor obserwatorium medjolańskiego, i dr. Finzi. Wymieniam tylko osoby, które były obecne na wszystkich posiedzeniach; bo czasami byli i inni świadkowie, jak pp.: Solvolvo, Chiaia, Aksakof, Ermancora. Zresztą mniejsza o to; gdyż naprzód niepodobna nikogo z tych uczonych i wiarogodnych ludzi posadzić o znowę z medjum, powtórę trzebą przypuścić znowę nie z jedną, ale z kilkoma osobami, a potrzecie, gdyby nawet tak było, nieby to na wytłumaczenie zjawiska nie wpłynęło, gdyż większość zjawisk, zwłaszcza następujących po sobie lewitacji nie dałaby się dokonać przy współudziale dwóch, trzech, ani nawet więcej obecnych.

Oto jak się przedstawia to zjawisko, które widziałem przynajmniej za dwanaście razy: Eusapia, siedząca przy krótszym końcu stołu, podaje ręce dwóm swoim sąsiadom, jakimi zazwyczaj na posiedzeniach, w których brałem udział, bywali: p. Schiaparelli ze strony prawej, a ja ze strony lewej. Inne osoby oddalały się mniej lub więcej od stołu, wskutek czego można widzieć dokładnie obie nogi stołu u wolnego końca, i jeżeli nie ciągle, to prawie ciągle te nogi, pomiędzy którymi Eusapia trzyma swoje kolana i stopy.

Po pewnej ilości poruszeń, podczas których następowały lewitacje częściowe, to na jednej, to na drugiej nodze, stół podnosił się raptem w górę na wszystkich czterech nogach, na jakie 10 do 12 centm. odległości od posadzki; czasem jednak gdy światło było słabsze lub żadne, wydawało mi się, że ta odległość dosięgała 20 do 25 centymetrów. Trwało to zazwyczaj bardzo krótko, jedną, lub dwie sekundy najwyżej. Raz przecież, na drugim posiedzeniu, lewitacja trwała dłużej, przeszło trzy sekundy i stół zdawał się wtedy biegać lekko w powietrzu. Pokój był oświetlony.

Postaramy się teraz wytłumaczyć to zjawisko. Pewien dziennikarz włoski, p. Torrelli, w artykułach dość hałaśliwych, które pojawiły się d. 7, 9-go i 11-go października 1892-go r. w *Corriere della sera* oświadcza, nie mogąc tego jednak dowiedzieć, że Eusapia podnosi stół przez poruszenie nogą. Wypada nam więc zastanowić się nad tem przypuszczeniem i postawić kilka innych.

A. *Podniesienie stołu za pomocą rąk i przyrządów w dłoniach ukrytych.* Hypoteza ta jest niemożliwą naprzód dlatego, że Eusapia trzyma ręce w pełnem świetle, a rękawy ma zawinięte powyżej łokci. Na stole niema żadnego przyrządu i, jak już wspomniałem, żaden się w nim ukrywać nie może.

Co więcej, w chwili, gdy stół się podnosi, ręce Eusapii dotykają go zaledwie. Zaciśka ona silnie ręce w rękach swoich sąsiadów i leciutko muska niemi stół. Pamiętam, że na trzecim posiedzeniu Eusapia

puściła rękę swojego sąsiada z prawej strony i ujęła swoją lewą rękę obu rękami, tak, że jedna z nich znajdowała się na wierzchu bez żadnej komunikacji ze stołem, a druga zaledwie go dotykała. Zdaje mi się także, nie twierdząc wszelako, choć jestem prawie pewien, że kilkakrotnie w czasie lewitacji stołu Eusapia trzymała obie ręce nad nim, nie dotykając go wcale.

B. *Podniesienie stołu za pomocą kolan.* To także hypoteza, której brać w uwagę nie można. Naprzód, Eusapia jest małego wzrostu i gdy siedzi, kolana jej znajdują się w odległości jakich 25 do 30-tu centymetrów. Ale co ważniejsza, można tu zastosować jaknajściślejszą kontrolę. Co do mnie, kilkakrotnie kładłem rękę na płask na jej kolanach, drugą ręką trzymając jej rękę; na jednym z posiedzeń ani na chwilę nie zmieniłem tej pozycji i jestem pewien, zupełnie pewien, że ani kolana ani uda nie mogą grać żadnej roli w podniesieniu stołu.

C. *Podniesienie stołu nogą Eusapii.* Jest to, co prawda, jedyne wytłumaczenie mechaniczne, racjonalne, przedstawiające niejaki szanse prawdopodobieństwa. A jednak po głębokiem zastanowieniu i ono mi się wydaje niedopuszczalnem.

Naprzód zauważmy, że podczas całego posiedzenia sąsiedzi trzymają stopy Eusapii pod swojemi stopami lub pomiędzy niemi, tak, że ona nie ma najmniejszej swobody ruchu w tych kończynach; trzeba jednak przyznać z drugiej strony, że kontrola ta jest do pewnego stopnia zwodnicza, gdyż przez podeszwę obuwi trudno rozpoznać, którą się nogę trzyma, prawą czy lewą? Nie można więc z zupełną pewnością wiedzieć, czy na chwilę przed zjawiskiem nie nastąpiło podstawienie i czy po zjawisku noga Eusapii nie wróciła na swoje miejsce.

Powtarzam, kontrola nóg Eusapii, przytrzymywanych przez nogi jej sąsiadów, jest kontrolą zwodniczą.

Na tej zasadzie chciałem przytrzymać nogi Eusapii nogą nieobutą, a w końcu spróbowałem przytrzymać je ręką. Otóż w tych warunkach lewitacja *nastąpiła*. Muszę jednak dodać, że sam jej nie stwierdziłem, gdyż było ciemno, a ja znajdowałem się pod stołem, trzymając ręką nogi Eusapii. Stwierdzili ją jednak pp. Schiaparelli i Finzi. Co do mnie, zdaje mi się, że słyszałem opadnięcie stołu na wszystkie cztery nogi, ale nie widziałem tego, gdyż ciemno było zupełnie.

(D. n.)

Hajota.

Dla najbiedniejszych.

Dnia 20-go marca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza Sikorskiego, rs. 1.

Dla biednego człowieka z ulicy Zielnej № 15.
Bezimiennie rs. 15.

Dla wdowy z 4-em dziećmi na kaucję.
Bezimiennie rs. 20.

Dla zakładu paralityków.
W dniu imienin ukochanego ojca i męża, składa H. A. rs. 2
Na komitet obywatelski zawiązany z powodu cholery.

E. S. rs. 2.

Dla biura nędzy wyjątkowej.
W rocznicę śmierci ś. p. K. Dąbrowskiego, składa P. D. rs. 3.

Na święcone dla biednych.
Józef, służący pana K. składa rs. 1, jako karę za upicie się.
Na budowę kościoła na Pradze.
Bezimiennie rs. 1.

Dla najbiedniejszej wdowy.
Cesia rs. 2.

— **Wawrzyniec O. z żoną od pół roku obłożnie chorą i 7-em dziećmi, z których troje leży na tyfus, błaga czytelników o doraźną pomoc.** Mieszka przy ulicy Łuckiej № 29 m. 18.

NEKROLOGJA.

Ś. + P.
Karol Chmielewski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 21-go marca r. b., przeżywszy lat 65. Pograżeni w głębokim smutku: żona, synowie i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra w dniu 24-y marca, to jest w piątek, o godzinie 11-ej przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —421—

+ Ś. p. Anna z Sosnowskich
Baranowska,
emerytka, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 20 b. m., przeżywszy lat 74. Pograżeni w smutku: synowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych w dniu 23 marca, to jest we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. 3-ej i pół po południu na cmentarz powązkowski. —1248—

Ś. + P.
ANTONI BUCH,

zmarł dnia 20-go marca, przeżywszy lat 86. Stroskana żona, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, we czwartek, o godz. 11-ej przed południem, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 1-ej po południu, na cmentarz powązkowski. 1267

+ Ś. p. Romanka Piszczatowska,
córką Aleksandra i Józefa z Mierzejewskich, zakończyła życie w d. 21-y m. b. m., przeżywszy lat 5. W smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-y m. b. m., t. j. w piątek, o godz. 3-ej po południu, z domu przy ul. Chłodnej pod № 32-im, na cmentarz powązkowski. —1269—

+ Ś. p. Józef Drobniewski,
profesor muzyki, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu w d. 21-y m. b. m., przeżywszy lat 56. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra odbędzie się w dniu 24-y m., w piątek, o godzinie 10-ej zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz brudnowski, o czem zawiadamia pozostała żona wraz z córkami. —420—

+ Ś. p. Eugenja Montmollin,
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 20 ym marca zakończyła życie, przeżywszy lat 70. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, dnia 23-go b. m., o godzinie 11-ej przed poł., w dolnym kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu, o godzinie 4-ej i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —1265—

+ Ś. p. Janinka Chojnacka,
córką Stanisława i Pauliny z Swierczyńskich, powiększyła grono aniolków, przeżywszy miesiąc 4 i dni 6. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza w dniu 23-im marca 1893-go r., we czwartek, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz brudziński. —1263—

Ś. + P.
Feliks Wojcikiewicz,
doktor medycyny, ordynator szpitala Dzieciątka Jezus,
opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 57. Pozostała żona wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się w piątek, t. j. dnia 24 marca, o godzinie 11-ej przed poł. w górnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —423—

+ Za duszę
ś. p. Wacława-Marji Hryniewiczza,
zmarłego dnia 3-go kwietnia 1892 r., odprawione będzie żałobne nabożeństwo dnia 23-go marca, we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła, na które rodzice i siostry zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych. —1242—

+ Dnia jutrzejszego, jako w oktawę imienin
ś. p. Józefów Skalskich,
ojca i syna, odprawione będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-ej i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych i życzliwych. —1266—

+ We czwartek, to jest dnia 23-go marca r. b., jako w trzecią rocznicę śmierci
ś. p. Artura hr. Potockiego,
odbędzie się o godzinie 10-ej i pół zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ Za spój duszy
ś. p. Józefa Jaworskiego,
odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, we czwartek, dnia 23-go marca, o godzinie 8-ej zrana, nabożeństwo żałobne, na które koledzy zmarłego zapraszają rodzinę, kolegów i życzliwych. —M. T. i P. 1253—

+ We czwartek, to jest dnia 23-go marca, o godzinie 10-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Józefa Gumińskiego,
b. nadzorca cmentarza powązkowskiego, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —1254—

+ We czwartek, dnia 23-go marca, o godzinie 9-ej i pół zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Józefa Żymirskiego,
na które zaprasza się krewnych, znajomych i przyjaciół. —1219—

† W piątek, to jest dnia 24-go marca, odbędzie się nabożeństwo o godzinie 9-ej i pół zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, jako w wigilię imienia s. p. **Marjanny z Kulrychów Rosińskiej**, na które córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1247

† W piątek, to jest dnia 24-go marca r. b., o godzinie 9-ej i pół zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność duszy 1197

s. p. Józefa Kozaka,

na które koledzy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Jutro z powodu 20-letniej bolesnej rocznicy śmierci

s. p. Zuzanny z Belzów Bielskiej,

odprawioną będzie, o godzinie 10-ej zrana, żałobna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca, w kaplicy Pana Jezusa.

† Dnia 24-go marca, to jest w piątek, jako w wigilię pierwszej bolesnej rocznicy śmierci, za duszę

s. p. Józefa Zurek,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz. 10-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1259—

+ Za spójność duszy

s. p. Bronisława hr. Skarżyńskiego,

odbędzie się dnia 24-go marca, to jest w piątek, o godzinie 10-ej zrana nabożeństwo żałobne, w kaplicy Przytuliska, na które zarząd zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —422

† Dnia 23-go marca, jako w trzecią rocznicę śmierci

s. p. Stanisława Zaleskiego,

odprawioną będzie msza święta w kościele po-karmelickim na Krakowsk-Przedm., o godzinie 10-ej i pół zrana, na które wdowa z córkami zaprasza życzliwych. —1261—

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę licznym zebrań się, córce naszej

s. p. Zofji Rudzkiej,

zmarłej w 22-jej wiosnie życia; oraz szan. duchowieństwu, jakoteż i młodzieży, która na własnych barkach raczyła zanieść na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwłoki, składamy niniejszem stokrotne „Bóg zapłać”.

Michał i Aleksandra Rudzey,

oraz bracia i siostry zmarłej.

Częstochowa dnia 20-go marca 1893 r. —418—

N A D E S Ł A N E.

Pierścionki, Boutony, Brosze i Bransolety z brylantami, perłami i kolorowymi kamieniami. Nowy asortyment poleca M. Manikielewicz, w gmachu teatru pod filarami.

Z Petersburga.

W *Now. wr.* czytamy:

„Z gazet widać, że Najwyżej zatwierdzona komisja, zajmująca się kwestją kredytu meljoracyjnego, ukończywszy swoją pracę, złożyła już odpowiedni projekt na ręce p. ministra finansów i że projekt ten jest obecnie przedmiotem rozpraw w komisji do spraw Banku państwa.

„Prasa dość mało mówiła o kredycie meljoracyjnym i w ogóle zachowywała się wobec niego wstrzeźliwie. Niektóre dzienniki wypowiadały nawet zdanie, że kredyt meljoracyjny jest niepotrzebny i raczej powiększy długi, obciążając majątki ziemskie, jak przyniesie korzyść realną.

„Dowodzi to, że wśród społeczeństwa przeważa niezbyt jasny pogląd na tę sprawę, a tymczasem jest rzecz ważna i pilna, aby kwestja kredytu meljoracyjnego mogła być rozstrzygnięta jaknajśpieszniej.

„Mając na uwadze, że projekt komisji o kredycie meljoracyjnym znajduje się obecnie w ministerjum finansów, które dba w sposób widoczny o podniesienie sił produkcyjnych państwa, pozwolimy sobie wypowiedzieć w danej kwestji szereg uwag w nadziei, iż nie będą one bezużytecznymi.

„Pożyczki, wydawane na meljorację, t. j. na podniesienie gospodarstwa rolnego, mogą być podzielone na dwie kategorie:

„1) Pożyczki na meljoracje główne, a więc: irygację, osuszanie, sianie lasu itd. Są to przeto pożyczki w ogóle większe.

„2) Drobne pożyczki na polepszenie inwentarza żywego i martwego, a zatem na nabywanie nasion, nawozów, zwierząt rasowych, maszyn, narzędzi itp.

„Te dwa rodzaje pożyczek meljoracyjnych mają niejednakowe znaczenie dla ogólnego położenia gospodarstwa rolnego. Roboty irygacyjne, osuszanie i t. d. wymagają: po pierwsze odpowiednich warunków topograficznych danej miejscowości, powtórnie znacznego kapitału, po trzecie specjalistów do urządzania. Przypadać trzeba, że są to warunki dość skomplikowane, które niejednego mogą zniechęcić. Zre-

szta widać już z powyższego, że pożyczki większe znajdują zastosowanie jedynie w wypadkach wyjątkowych.

„Inaczej się rzecz ma z drobnym kredytem na polepszenie inwentarza żywego i martwego.

„Po pierwsze, z kredytu tego korzystać zarówno mogą gospodarstwa większe, jak mniejsze, powtórnie meljoracje takie nie wymagają zbyt dużego nakładu i nie grożą ryzykiem, po trzecie do oceny zamierzonych operacji niema potrzeby powoływać uczonych techników. Tak więc brak specjalnie wykwalifikowanych agronomów nie może być tutaj przeszkodą.”

Rozwijając w dalszym ciągu wywody swoje o pożytku kredytu meljoracyjnego dla ziemian, *Now. wr.* wyraża przekonanie, że w tej lub innej formie kredyt ten jest zawsze pożądany i żywi nadzieję, iż tak długo oczekiwana instytucja urzęczywistni się wreszcie w niedalekiej już przyszłości.

W *Petersb. wied.* czytamy:

„Okazuje się, że zasada handlu, polegająca na oszukiwaniu gdzie się da i jak się da, zawsze ostatecznie przyniesie szkodę samym sprzedającym. To samo da się zastosować i do rynków międzynarodowych. Nieufność, jaką mają kupcy zagraniczni do zboża, przywożonego z Rosji, daje się obecnie spozstrzegać i w sferze względnie dość niedawnego importu nafty russkiej za granicę. Według sprawozdania zarządzającego podatkami akcyzowemi na Kaukazie, r. t. Markowa, „niesumienność czy też nieumiejętność firm miejscowych zdyskredytowała naftę russką do tego stopnia, że produkt ten notowany jest na rynkach zagranicznych o 7—8 kop. taniej, niż nafta amerykańska”. W danym wypadku obliczenie zrobione jest w walucie złotej, jeżeli zaś ją przemienimy na kredytową, otrzymamy różnicę od 10—15 kop. W rezultacie Ameryka konkuruje z Rosją nie tylko na rynkach Europy zachodniej, lecz nawet w Indiach wschodnich, gdzie dowóz nafty russkiej kosztuje dwa razy taniej.

„Jednocześnie w sprawozdaniu r. t. Markowa wyraża się nam dziwnem zdanie, że bakińscy producenci nafty „prowadzą handel oddzielnie bez porozumienia pomiędzy sobą”, dzięki czemu nie mają możności sprzedawania towaru taniej „za granicą niż wewnątrz państwa.” W razie wspólnego porozumienia producentów „mieliby możność naznaczania takich cen, jakie byłyby najdogodniejszymi w danych warunkach produkcji i zbytu.” W chwili obecnej życzeniu temu, na nieść się, stało się zadość. Nie sądzimy jednak, aby sprzedaż jakiegokolwiek produktu na zasadach „porozumienia” lub, mówiąc wyrażniej, zmowy mogła być uważana, jako normalny i pożądany sposób zabezpieczenia interesów producentów. Sprzedawanie towaru tanio na rynkach zagranicznych i pokrywanie strat z kieszeni ludności miejscowej jest może dowcipną kombinacją, ale przyznać trzeba, że jednocześnie zbyt uciążliwą dla najliczniejszych może konsumentów.”

O cyrkularzu rządu russkiego do mocarstw zagranicznych podają *Mosk. wied.* jeszcze następujące szczegóły:

„W nocie tej znajduje się przedewszystkiem ogłoszony już w *Praw. wiestn.* komunikat rządowy. Oprócz tego Rosja zaznacza, że w traktacie berlińskim nie zdecydowano a nawet nie poruszono kwestji o dziedziczości tronu bułgarskiego. Rosja protestuje przeciw wypadkom, jakie odbywają się w Bułgarii, nie tylko jako mocarstwo, które podpisało traktat berliński, lecz zarówno jako państwo, które poniosło ofiary w celu utworzenia księstwa. Rosja zna dostatecznie dzisiejszych rządców bułgarskich i te środki, jakich oni stale używają; rząd russki nie będzie mieszał się do spraw bułgarskich lub trzymać się będzie polityki wyczekującej. Nota okólnikowa uważana jest jako akt, gwarantujący prawa polityczne i moralne Rosji względem Bułgarii, a zarazem jako ostateczne oświadczenie, że Rosja nigdy nie uzna ks. Koburskiego za księcia Bułgarii.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

ODKRYCIA AHLWARDTA.

Berlin 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wczoraj przy końcu posiedzenia parlamentu Ahlwardt wywołał wielką burzę. Oświadczył on, że posiada 11 dokumentów dowodzących, że kilku członków parlamentu i ministrów skarbu w interesie żydowskich spekulacji giełdowych naraziło skarb Niemiec na kilka milionów marek. Parlament uchwalił jednomyślnie odroczyć się, ażeby dać Ahlwardtowi możność przedstawienia swoich dowodów.

POGRZEB FERRY'EGO.

Paryż 22-go marca. (Telegr. pryw. Kur. W.) — Minister oświaty zarządził z powodu dzisiejszego po-

grzebu Juljusza Ferry'ego zamknięcie wszystkich szkół. W Saint-Dié zawiązał się komitet celem wzniesienia pomnika Ferry'emu w centrum miasta.

WYROK.

Paryż 22-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Trybunał skazał Karola Lessepsa na jeden rok więzienia, który wliczonym będzie do pięciu lat, na jakie skazał go poprzednio sąd apelacyjny. Blondin skazany na dwa lata więzienia, Bañhaut na pozbawienie praw cywilnych i pięć lat więzienia, tudzież na grzywnę 750,000 fr. (podwójna suma tego, co wziął od Lessepsa; *przyp. red.*). Trybunał, uwzględniając żądania stron cywilnych, nakazał wszystkim trzem zapłacić tytułem wynagrodzenia strat sumę 360,000 fr.

CABINET CONSTANSA.

Paryż 22-go marca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — *Petite République* donosi, że Constans pracuje potajemnie nad obaleniem rządu i ma już gotową tekę ministrów, na której czele stoją: Constans, Burdeau, Etienne i Thévenet.

„PANAMINO.”

Rzym 22-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Izba deputowanych uchwaliła na posiedzeniu wczorajszym wybór komitetu dla zbadania sprawy skompromitowanych posłów, wszakże bez pełnomocnictwa śledczego.

ZAPRZECZENIE.

Berlin 22-go marca. (Telegr. pr. Kur. War.) — Doniesieniu dzienników, jakoby we Florencji zgromadzić się miała konferencja: niemieckich, austriackich, włoskich i angielskich ministrów, zaprzeczono.

Paryż 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Generał Dodds zaprzecza alarmującym pogłoskom o stanie rzeczy w Dahomeju. W październiku, gdy deszcze ustaną, przystąpi on do ostatecznego zgnięcia Behanzina.

Paryż 22-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Rząd brazylijski zaprzecza doniesieniom o klęsce jen. Tellosa pod Ypavaray.

UKAZ REJENCJI.

Belgrad 22-go marca. (Tel. pr. K. W.) — Ukaz rejencji usuwa ministrów: robót publicznych — Alkowieza i handlu — Gwozdica. Pierwszą tekę objął tymczasowo minister skarbu Stojanowicz, drugą adwokat Belizar Kundowicz.

Belgrad 22-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — W miejsce jen. Bogiczewicza, który zostanie trzecim rejentem, tekę wojny obejmie pułkownik Ostricz, którego sprężystość potrafi przygotować armję serbską na wszelkie ewentualności.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 22-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Z Valparaiso telegrafują: Wysłane przez rząd brazylijski posiłki pod komendą generała Portugala zaatakowały w sobotę miasto Santa Anna i rozbiły powstańców, którzy uciekli na terytorjum Urugwaju i tam rozbrojeni zostali. Znajduje się pomiędzy nimi podobno i dowódzca rokoszu jen. Tavaréz. Generał Portugal, ścigając powstańców, wkroczył na terytorjum Urugwaju, skutkiem czego przyszło do starcia z wojskami urugwajskimi. Rząd Urugwaju zażądał zadosyć uczynienia.

SPRAWA UGANDY.

Londyn 22-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — W izbie gmin oświadczył Gladstone, że misja sir Geralda Portala do Ugandy nie ma na celu aneksji tego kraju. Chodzi o zbadanie, w jaki sposób Anglja ma w przyszłości ułożyć swój stosunek do Ugandy.

Wiedeń 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W izbie deputowanych Masarzyk domagał się połączenia Moraw i Szląska z Czechami, tudzież głosowania powszechnego. Plener oświadczył, że Niemcy nie uznają prawa państwowego Czech, co do którego w samym obozie czeskim panują niejasne i sprzeczne wyobrażenia. Plener oświadczył, że postawi w jesieni wniosek uregulowania kwestji językowej. Izba uchwaliła jednomyślnie dotację dla Smolki.

Parę 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W senacie interpelował Béranger z powodu nieprzyzwoitych wystaw ulicznych i scen gorszących, zaszytych na pewnym balu. Prezes gabinetu, Ribot, przyrzekł zarządzić surowe środki. Śledztwo sądowe już rozpoczęło.

Berlin 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce **217 65** (wczoraj 215.—) Ruble na dostawę **217 75** (wczoraj 215.—)

Z sądów.

Fotografia i chemia w usługach sądu.

W wykonaniu uczynionej zapowiedzi, śpieszymy skreślić przebieg i wyniki ekspertyzy fotograficzno-chemicznej w streszczonej już poprzednio sprawie o fałszerstwo.

Głównym jej celem i zadaniem było, jak wiemy, sprawdzenie opinii eksperta-fotografa Buryńskiego, który orzekł, iż zakwestjonowane poręczenie solidarne Wiśniewskiego zostało sfalszowane za pomocą skopjowania ołówkiem autentycznego podpisu W., tudzież odpowiednich liter, potrzebnych do utworzenia tekstu poręczenia, dobranych z własnoręcznego jego pisma. Opinię tę wysnuł ekspert petersburski z faktu, że przy powiększonych zdjęciach fotograficznych ujawniły się wewnątrz liter linie ciemniejsze, które, jego zdaniem, są śladami pierwotnego skopjowania całego tekstu ołówkiem na zwilżonym benzolem papierze.

Z powyższymi wywodami wręcz sprzeczną była opinia prof. Milicera. Wedle jego słów, wnioski poprzedniego eksperta sprzeciwiają się elementarnym zasadom fizyki i optyki, w myśl których fotografia nie zdolna jest wydobyć na jaw śladów ołówka z pod powłoki atramentu. Podobne wykrycie jest możliwe jedynie za pomocą analizy chemicznej, przy użyciu odczynników, które, rozpuszczając atrament, nie usuwają natomiast grafitu; tym sposobem po zmyciu atramentu możnaby znaleźć pod spodem ślad ołówka, gdyby tekst pisma w rzeczy samej pierwotnie był ołówkiem nakreślony. Wszelako w danym razie, po zrobieniu takiego doświadczenia z kilkoma literami zakwestjonowanego pisma, ekspert nie znalazł pod atramentem śladów ołówka, a ztąd płynnie wniosek oczywisty, że istnienie ołówka pod atramentem, wykryte rzekomo drogą fotograficzną przez pana B., jest prostą z jego strony pomyłką i złudzeniem, wywołanem chyba tem, że pan B. poczytał za kreski ołówka ciemniejsze linie w literach, dostrzegalne przy badaniu mikroskopijnem w każdym piśmie autentycznym i pochodzące po części od nacisku stałówek, a po części od skupiania się atramentu po brzegach liter, dzięki włoskowatości.

Rozstrzygnięcie powyższych sprzecznych opinii pana B. i profesora Milicera było właśnie zadaniem nowej ekspertyzy.

W tym celu trzech wezwani fotografowie miejscowi, w osobach pp.: Ehrenkreutz — z firmy Makart — Karolego i Twardzickiego, wspólnie z specjalistą berlińskim, dr. Jeserichem, przez całą godzinę badali naprzód w osobnej sali zarówno dokument, będący przedmiotem dochodzenia, jakoteż odbitki zdjęć powiększonych p. Buryńskiego. Powróciwszy z tych oględzin do sali audjencejonej, wszyscy czterej eksperci ogłosili zdanie, że i tekst poręczenia, i podpis wydają się im autentycznymi, a w każdym razie opinia i wnioski p. Buryńskiego za zgoła bezzasadne poczytane być muszą. Wbrew bowiem jego twierdzeniu, przy pomocy zdjęć fotograficznych nie można żadną miarą ujawnić śladów ołówka, powleczonego z wierzchu atramentem, i tylko badanie chemiczne skutecznem być może w tym względzie.

Mniemane ślady ołówka, upatrywane przez pana B. w linjach ciemniejszych, ujawnionych przy powiększonej reprodukcji fotograficznej pisma, jak to słusznie oświadczył prof. Milicer, tłumaczą się prosto i dostrzeżone być mogą w każdym piśmie autentycznym, odfotografowanem w znacznie powiększonym formacie.

— Na czemże więc może polegać znaczenie fotografii przy dochodzeniu fałszu? — zapytał prezydujący dra Jesericha.

W odpowiedzi na powyższe pytanie dr. J. oświadczył, że charakter pisma, poprawki i przeróbki pierwotnego tekstu, gatunek, barwa atramentu, ślady wykasowanych liter i wiele innych tym podobnych szczegółów ujawnić mogą powiększone zdjęcia fotograficzne, dokonane bądź przy naturalnem, bądź przy sztucznem oświetleniu. Odpowiedź ta była poparta przedstawieniem licznych zbiorów odpowiednich odbitek fotograficznych, które pan J. z sobą przywiózł.

Nader ciekawym epizodem było następnie doświadczenie chemiczne, doraźnie wobec sądu wykonane przez prof. Milicera i dra Jesericha.

Mianowicie, prezydujący, napisawszy na papierze kilka wyrazów ołówkiem i pociągnawszy po ołówku atramentem, zaproponował ekspertom, aby ci zmyli atrament, dla ustalenia tym sposobem, czy w takim razie ślad ołówka pozostanie. Rzeczoznawcy za pomocą t. zw. wody z Javelle (podchloryn sodu) i kwasu solnego bardzo prędko zmyli atrament tak, że ani śladu z niego nie zostało; natomiast

pismo, skreślone ołówkiem, pozostało zupełnie nietknięte (dzięki nierozpuszczalności grafitu).

Toż samo doświadczenie powtórzone niebawem z jednym wyrazem tekstu zakwestjonowanego poręczenia, i po zupełnem zmyciu atramentu, śladu ołówka wcale nie wykryto. Tym sposobem stwierdzono naocznie błędność wniosków eksperta Buryńskiego i jego domniemań o sposobie dokonania fałszu.

Z kolei sąd wysłuchał jeszcze opinii profesora Milicera.

Powtarzając przytoczone powyżej poprzednie swoje wnioski, prof. M. wyjaśnił zarazem bliżej pochodzenie owych ciemniejszych linij wewnątrz liter, dostrzeganych na reprodukcjach. W każdym piśmie — mówił p. M. — zwłaszcza w grubszych linjach liter dostrzedz można przez mikroskop jakby trzy linie równoległe, z których środkowa jest jaśniejsza od dwóch bocznych. Pochodzi to ztąd, że atrament, skutkiem znanego prawa włoskowatości, zbiera się obficie tam, gdzie styka się bezpośrednio z papierem, a więc po brzegach. Przy zdjęciu fotograficznem, które, jak wiadomo, jest negatywem rzeczywistego światłocienia, owa linia środkowa odbija się właśnie ciemniej, niż brzegi liter, a pochodzenie podobnej linii jest tedy całkiem naturalne. Prócz tego w każdym piśmie trafiają się w literach nierówności, pochodzące od zadrażnień pióra, chropowatości papieru, niejednakowej ilości atramentu na piórze i t. p. Wszystkie te różnice pisma, nie dostrzegalne gołym okiem, dają się wyśledzić przez mikroskop, a przy powiększonych zdjęciach fotograficznych przyjmują postać jakichś plam lub kresek zbytecznych wewnątrz liter. Powyższe zasady tłumaczą więc całkiem naturalnie pochodzenie tych kresek, które pan B. poczytał za ślady ołówka pod atramentem.

W ogóle tedy wywody p. Buryńskiego, dotyczące sprawy niniejszej, są mylne i nie mają racji bytu. Natomiast mieści się w nich jedno nowe odkrycie, nieznane dotąd ani prof. M., ani drowi J. Jest zaś niem ujawniona przez pana B. możność doskonałego ścierania benzolem ołówka (ale naturalnie nie z pod atramentu). Wata, benzolem nasyciona, jest w tym względzie daleko lepsza od gumy, a tej właściwości benzolu nie znano. Nie można atoli podzielić poglądu p. B., jakoby zwilżenie papieru benzolem, czyniąc go przezroczystym, było tak podatnym środkiem do kopjowania cudzego pisma. Papier dopóty tylko jest wówczas przezroczysty, dopóki benzol nie wyschnie, ten ostatni zaś ulatnia się tak szybko, że nader trudno przez ten czas zdążyć skopjować cokolwiek. Nadomiar, benzol rozpuszcza części smolne papieru, a skutkiem tego ulatniając się, zostawia po sobie bardzo wyraźny ślad, tworzący niby mapę brzegów zwilżonej przestrzeni. Chcąc, aby tych śladów wyraźnych nie było, trzeba by zmoczyć benzolem cały arkusz do skopjowania przeznaczony. Wówczas tylko za pomocą badania mikroskopowego, stwierdziłoby można zmiany w apreturze, dowodzące, iż papier był wystawiony na działanie benzolu.

Dodajmy, że wyjaśnienia swoje o śladach kresek równoległych w każdym piśmie ilustrował prof. Milicer odbitkami fotograficznymi, zdjętymi w powiększonym formacie za jego wskazówką z różnych tekstów odręcznych w tutejszych pracowniach fotograficznych.

Tyle o ekspertyzie czwartkowej, która, jak widzimy, dowiodła, że lubo badania fotograficzne wielkie częstokroć oddać mogą sądowi usługi przy wyśledzeniu fałszu w dokumentach, ale niemniej przeto przy zbyt jednostronnem lub mylnem zastosowaniu, łatwo zaprowadzić mogą na manowce pomyłek, tak dosadnie wykrytych w danym wypadku dzięki badaniom chemicznym, tudzież nowej ekspertyzie fotograficznej.

Fr. N.

Bankructwo Zalwasserów.

Otwarte o godz. 8½ wieczorem posiedzenia izby sądowej rozpoczął podprokurator Kessel mowa, wykazując winę oskarżonych. Opierając się na faktycznym stanie sprawy, zaznaczył on również fikcyjność kontraktu, zawartego przez podsądnych z Brokmanem, człowiekiem zupełnie wtedy niezamożnym, a następnie krytykował zeznania świadków, przychylnie dla oskarżonych, specjalnie zaś zbadanych w izbie sądowej wskutek prośby obrony. Nakoniec podprokurator dawał wnioski o zatwierdzeniu wyroku sądu okręgowego w całej rozciągłości.

O godz. 9-ej zabrał głos powód cywilny, adw. przys. Jan Maurycy Kamiński. Zbijając przedewszystkiem zeznania świadków obrony, zbadanych w dniu wczorajszym, i wykazując niedokładności w tem, co izba sądowa słyszała z ust świadków, adwokat Kamiński dowodził faktu przestępstwa i prosił o zasądzenie akcji cywilnej.

Po związku przemowie powoda cywilnego zaczął obronę adw. przys. Nowodworski. Zwracając się do zeznania syndyka Belzy, stanowiącego jedną z podstaw wyroku sądu okręgowego, i przechodząc następnie do zeznań zbadanych w izbie sądowej świadków, dowodził obrońca absolutnej prawdziwości zeznań ostatnich czterech świadków. Następnie zwraca uwagę izby na niewłaściwość zastosowania kary do podsądnego, jako należącego do klasy uprzywilejowanej, to jest do stanu kupieckiego.

Akcja cywilna w obecnej chwili w myśl 2 punktu 571 art. ust. post. cyw. jest przedwczesną i nie powinna być zasądzoną.

Rozważając następnie nader szczegółowo kwestję wrzecznej fikcyjności 37-ia weksli z cesarstwa, obrońca Sa-

muela Z. doszedł do przekonania, że były to weksle, wydawane przez słowaków, węgrov, handlarzy wędrownych ormjan Samuelowi Z. za towary, brane przez nich w komis.

O godz. 12½ po północy prezydujący przerwał posiedzenie sądowe do dnia dzisiejszego, do godz. 11-ej rano.

Na posiedzeniu dzisiejszem adwokat Nowodworski prowadził w dalszym ciągu obronę Samuela Z., oceniając zeznanie Hantowera, wszystkowiedzącego osobnika w sprawie niniejszej. Dawano Hantowerowi rs. 500 łapówki, aby się ułożył z wierzycielami, tymczasem subjecki kupca Hiszyna żądał tylko zapłaty rs. 300 a conto należności za towar, wzięty przez Samuela Z. Czyż więc można wierzyć podobnemu zeznaniu, twierdzącemu, iż Z. dawał więcej łapówki, niż wynosiła należność Hiszyna?

W chwili, gdy to piszemy (godz. 12½), obrońca mówi dalej.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dzisiaj.

Z. W.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu B., czytelnikowi ze wsi. — Ogłoszenie może być bez adresu. Jeżeli interesant złoży fundusz na marki pocztowe, oferty będą mu przesłane pod wskazanym adresem. Pośrednictwa nie podejmujemy się przy ogłoszeniach osobistych tu już oferty muszą być składane *poste restante*.

GIEŁDA

Warszawa 22-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 215.25 i 215.—, co się równa kursom 46.45 i 46.50 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest w dalszym ciągu słaba. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.57½ (równia 214.70 m. bez kosztów) za Berlin wplato- wy i przy dość chętnym pokupie waluty podniosło tę cenę do 46.62½ (t. j. 214.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 2½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 46.67½, w końcu kwietnia r. b. po 46.62½ i w końcu b. m. po 46.52½, 46.55, 46.57½ i 46.60, a dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca kwietnia r. b. po 46.60 i według woli od- dawcy również do końca kwietnia po 46.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obraca- no po 46.57½, 46.60 i 46.62½, przy kursie podstawo- wym po 46.60. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń kró- tki bez nabywców.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 9.50, na Paryż 38.10 i na Wiedeń 78.70.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.85 i 98.65, względnie do wielkości odcinków. Pożyczki wschodnie w zaofiarowa- niu nominalnem po 103.— II-ej em. i po 105.— III-ej em. Zabrano kilka pożyczek premjowych russkich II-ej em. z r. 1866-go po 222.50, oraz kilkadziesiąt sztuk li- stów premjowych szlacheckich po 195.25. Pożyczki we- wnętrzne 4% ceniono po 95.90 I-ej serii z roku 1887-go i po 95.35 trzy następne serie. Za pożyczkę 4½% we- wnętrzną z r. 1893-go chciano otrzymać po 99.75.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.10 I-ej serii i po 101.— cztery następne serie, a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serii po 100.90 i 100.85, oraz rs. 20,000 tejże serii z dostawą do końca kwietnia r. b. po 101.40. Listy zastawne 5% m. War- szawy ofiarowano po 102.75 pierwsze cztery serie i po 102.40 dwie ostatnie serie, a wzięto kilkanaście tysięcy rubli VI-ej serii po 102.30.

W żądaniu, bez pokupu, 5% listy zastawne m. Łodzi po 101.75 I-ej serii i po 101.40 II-ej, III-ej i IV-ej serii. Sprzedano kilka tysięcy 6% listów zastawnych miasta Płocka i Lublina po 105.50.

Obligacyj kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 102.—.

W żądaniu akcje Banku handlowego w Warszawie po 413.—, akcje warszawskiego Banku dyskontowego po 348.—, w poszukiwaniu po 450.— akcje Banku handlo- wego w Łodzi. Zapłacono za kilkanaście akcji Tow. fabr. cukru Hermanów po 334.—, kilkadziesiąt akcji Tow. za- kładów górn. Starachowickich po 119.50 i 120.—, przy żądaniu po 123.—, oraz kilkanaście akcji Tow. zakładów przedzielanych baweł, tkalni i blech. w Zawierciu po po 417.—, przy zaofiarowaniu po 420. Akcje Tow. Ła- żni i łazienek ofiarowano po 75.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.53.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocno.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.67½, za Londyn krótki 9.48½, za Paryż krótki 37.92½ i za Wiedeń krótki 78.55.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91 do rs. 10.99 netto. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Uspo- sobienie słabsze

Sprawozdania z targów.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 22-go marca 1893 r.

	wyszło:	przyszło	pozostaje.
Żyta	—	wag.	3 wagonów
Owies	1	61	1
Maki żytniej	—	8	—
Maki pszennej	—	254	—
Kaszy jaglanej	1	16	—
Kaszy gryczanej	—	3	—
Ryżu	—	4	—
Pszenicy	—	42	—
Jęczmienia	2	4	—
Grochu	—	28	—
Gryki	3	—	—
Cebuli	—	5	—
Fasoli	—	5	—
Łoju	—	1	—
Makuchów	—	—	—
Kukurydzy	—	—	—
Maki kartoflanej	—	1	—
Cukru	—	1	—
Łódzkiego	—	4	—
Zelaza	—	—	—
Tranu	—	—	—

Razem 6 wag. 8 441 wagonów.

Ceny płacone w dniu 21-ym marca 1893 roku.

Pszemica	od — do —	kop. za pud
Żyto	74 do 80	—
Owies	75 do 95	—
Jęczmień	65 do 79	—
Gryka	84 do 94	—
Kasza jaglana	94 do 105	—
Kasza gryczana	135 do 143	—

Ceny bez zmiany. Uspokojenie bardzo słabe.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 21-ym marca. Tendencja targu zbożowego w dniu dzisiejszym była spokojną, dowóz wynosił 15 wagonów, z których 1 żyta, 9 owsa, 1 gryki i 4 kaszy jaglanej. Dla żyta uspokojenie było niezmiennicze. Za wyborowe płacono 78 do 80 kop., za średnie 77 do 78 kop., za ordynaryjne 76 — 77 kop. Owies dość chętnych znajdował nabywców po cenach stałych, płacono za wyborowy po 90 do 95 kop., za średni po 83 do 88 kop. za ordynaryjny po 76 do 80 kop. Gryka bez zmiany, osiągała 89 do 95 kop. stosownie do gatunku. Jęczmień słabo, płacono względnie do dobrego ziarna 63 do 80 kop. Kasza jaglana słabo, ceny utrzymały się na poziomie ostatnich notowań, płacono po 94 do 105 kop.

Cukier. Warszawski rynek cukrowy w tygodniu ubiegłym nie wykazuje zmian żadnych. Sprzedaż rafinady i kostek ograniczała się do bardzo małych ilości, a o większych obrotach nie słyszeliśmy. Dla mączki cukrowej krystalicznej uspokojenie wciąż bardzo mocne. Notowano rafinadę: płacono za pojedyncze beczki Hermanowa rs. 3.80, za Czersk, Michałowa, Józefów rs. 3.70, za guzów rs. 5.65. Kostki: Czersk, Michałowa, Józefów i t. p. marki osiągały rs. 3.65. Za mączkę cukrową grubo-krystaliczną w pełnych ładunkach rs. 3.12¹/₂, a za cienko-krystaliczną rs. 3.15 za 24 funty.

Miedź prawie bez zmiany. G. M. B. L. 45.10. Tough L. 48. B. S. L. 49.

Cyna wyżej o L. 2 na tonnie niż w zeszłym tygodniu. Straits L. 95. Australa L. 96.

Surowiec Scotch 41 2. Middlesboro 34/9. Hematite 46/1, z Krzywego Rogu po 90 kop. franco Warszawa za pud.

Antymen L. 41.10. **Cynk** L. 17.15.9.

Ołów L. 9.18.9. **Srebro** 38³/₁₆.

Nafta. Uspokojenie dla nafty jest ciągle słabe, przy cenach coraz niższych. Obecnie w Curych notują cenę 26 kop. bez kosztów, a w Warszawie sprzedają po rs. 1 kop. 34 za pud franco rezerwar. Dalsza obniżka możliwa.

Gdańsk 18-go marca. — Pszenica miała dziś w towarze krajowym mocną tendencję i ceny pełno utrzymane. Towar tranzytowy prawie bez obrotów. Płacono za polską tranzyto jasno-petrą wilgotną 68²/₂ gr. 118 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 126 m. w zaofiarowaniu, 125 m. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec 128 mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 130 mar. w zaofiarowaniu, 129 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 131 m. w zaofiarowaniu, 130 w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 123 mar. Żyto mocne. Płacono za polskie tranzyto dwa ładunki berlinkowe, 744 gr. i 750 gr. 104 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 105 mar. płacono; na maj-czerwiec dolno-polskie 105¹/₂ mar. w zaofiarowaniu, 105 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 105¹/₂ mar. w zaofiarowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 127 mar. w zaofiarowaniu, 126¹/₂ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 104 mar. Jęczmień i owies targowane tylko w towarze krajowym. Konieczna nasienna biała 50 m., 66 mar., czerwona 50 m., 54 m., 55 mar., 57 m., 60¹/₂ mar., szwedzka 50 mar., tymotka 22 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 53 mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 53 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 33 mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 33 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku uspokojenie bezczynne, a w Magdeburgu mocne. Kurs w Gdańsku 216.90 mar. za 100 rs.

— **Kurator szpitala Starozakonnych w Warszawie** podaje następujące wiadomości o ruchu chorych w tymże szpitalu w ciągu roku 1892-go, a mianowicie:

	meżcz.	kobiet	razem
Pozostało z r. 1891-go	171	148	319
Przybyło w r. 1892-im	3192	2595	5787
Razem	3363	2743	6106
Wyzdrowiało	2859	2327	5186
Umarło	333	260	593
Pozostaje na r. 1893-ci	171	156	327
W liczbie chorych leczono chrześcijan:			
Pozostało z r. 1891-go	5	8	13
Przybyło w r. 1892-im	157	102	259
Razem	162	110	272
Wyzdrowiało	139	92	231
Umarło	19	18	37
Pozostaje na r. 1893-ci	4	—	4

Dni instytucyjnych chorzy przebyli wogóle 108,277.

Do ambulatorjum przy szpitalu zgłosiło się chorych różnych wyznań 21,585, którym udzielono bezpłatnie porad lekarskich 38,750, oraz lekarstw z apteki szpitala ekspedjowanych 19,664 na rachunek funduszu w części z ofiar od osób dobroczynnych, a w części z funduszu etatem na ten cel przeznaczonych.

Kurator szpitala S. Lewental.

KONCERT

panny

Antoniny Szumowskiej

pianistki, odbędzie się w sali ratuszowej w niedzielę, dnia 26 marca o godz. 1-iej w południe. Bilety można nabyć w księgarni Gebethnera i Wolfia.

W sobotę od godziny 11—1-iej i po południu od 4—6 i w dzień koncertu przy wejściu do sali ratuszowej.

1216

Dom Bankowy

X. RADZISZEWSKI

Warszawa, hotel Europejski,

ma zaszczyt zakomunikować, iż celem udogodnienia rozszerzających się interesów naszego przemysłu i handlu

otworzył w Odessie Agenturę Towarową

za pomocą której z Warszawy przez Odesę we wszystkich kierunkach na Wschód — i odwrotnie, ze Wschodu przez Odesę ku Warszawie, załatwiać będzie wszelkie ekspedycje towarów z możliwą starannością przy najtańszej prowizji.

398

Majątek ziemski

„WYCZERPY DOLNE“

położony pięć wiorst szosą od miasta Częstochowy, kolej i rzeka Warta przechodzi, dobrze zagospodarowany, 22 włóki i 70 mórg łąki dwukośnej, stałego dochodu 1,200 rubli, oprócz tego propinacja i pacht, inwentarz żywy i martwy, kompletne zasiewy zimowe, jest do nabycia z wolnej ręki u właściciela Izidora Geisler w Częstochowie. Połowa szacunku pozostać może na 7%.

1097

M. MARCINEK

Niecala 11,

po powrocie z zagranicy poleca nowości okryć damskich obojętnie zakupione.

986

Potrzebuje zaraz

1139

ZDOLNEGO POMOCNIKA
jeometra rządowy Kryński w Łęczycy.

Apteka Wendy i Wiorogórskiego

45 Krakowskie-Przedmieście

wyrabia

OLEJ RYCYNOWY

pozbawiony zapachu i smaku (Oleum ricini aromatizatum) dla osób nieznoszących oleju oraz dla dzieci.

Wysyłka pocztą za zaliczeniem. 402

— Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż znany oddawna

Skład materji na Krawaty

pod firmą

J. M. GOLDBERG

Nalewki nr 23, m. 14,

został na nowo zaopatrzony w wielki wybór materji na krawaty w różnych kolorach i gatunkach oraz we wszystkie gatunki czarnego repsu — z czem się poleca Szan. Publiczności. 369r

LECZNICA

798

dla chorych na żołądek i kiszki. Szkolna 1.

Przyjęcia codzienne od 10—11-iej i od 12—1-iej. Oplata za poradę k. 40. W niedziele 12—1-iej bezpł.

Dentysta F. Ziemiański

przeprowadził się do domu własnego ul. Lipowa nr 5, przyjmuje od 10-iej r. do 5-iej po poł.

727

KUPNO I SPRZEDAŻ 338r

papierów publicznych na giełdzie warszawskiej za prowizją 10 kop. od każdych stu rubli załatwia

Dom Bankierski

Maurycy Nelken i S-ka

Krakowskie-Przedmieście nr 71

ŚWIEŻE PARASOLKI I PARASOLE

nadeszły do magazynu

Tytusa Kowalskiego

d. J. Penkala, ul. Senatorska nr 10 w Warszawie.

Oczyszczająca chińska hurtowo i detalicznie. Wy-syłka na prowincję za zaliczką pocztową.

1105

Do Sz. GOSPODYŃ.

Na nadchodzące święta przyjmuje się zamówienia na: *cielecinę, prosiętą, indyki, kapłony* i t. d.

Chmielna 15.

Tamże: *wyborne szynki, ozory, bulion, jaja, masło do ciasta, śmietana, wedliny litewskie, masło deserowe.* Codziennie świeży chleb wiejski.

1262

— *Modniarki* zdolne potrzebne, pensja dobra robota cały rok. Dąbrowski Żabia 2.

1245

Zmarła

ANNA Z BLOCHÓW

ALBRECHT

sumę 2,800 rs. ulokowaną za rewersami u rozmaitych osób, testamentem przeznaczyła na korzyść krewnych swoich a mianowicie Amalji Berg, Joanny i Marji Grabowskich, Anny Wejman, Karola Wodziczko, Karoliny Piaseckiej, Natalji Albrecht i Juljana Bloch.

Osoby interesowane zgłaszać się mogą do egzekutora testamentu Juljana Rzezińskiego w Łowiczu po bliższe informacje.

1243

ZARZĄD

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości publicznej, że dla wygody pasażerów jadących z Warszawy pociągami o godz. 7 minut 48 rano do stacji pomiędzy Iwangrodem i Lublinem, jak również dla jadących w kierunku powrotnym do Warszawy pociągami wychodzącym z Lublina o godz. 2 m. 10 po poł., od dnia 10 (22) marca ustanawia się komunikacja bezpośrednia bez przesiadania się w Iwangrodzie.

419r

— *Buchalterji* nauczyciel S. Rogulski Niecala 4.

1252

Dentysta M. Rejcom

Długa 27.

Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje; operacje bezbolesne.

1241

— *Ant. Krajewska* właścicielka fabr. kwiatów (ul. Niecala nr 8) wyjechała za granicę.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Przyjacielu ukochany! Poinformowany dokładnie z głębi serca żałuję, że tak się wszystko źle dla mnie złożyło — gorzej już wypaść nie mogło; żałuję także bardzo, że owego wesołego wieczoru nie byłem z wami i że właśnie wtedy tylko tak dobrze czuleś się usposobionym!!! Marzę o tem, ażeby cię znowu ujrzeć kiedy w jakim zakątku Europy. — Napisz!

1251

L...e.

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-piętro.

1175

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

KSIEGARNI NAKŁADOWEJ
S. LEWENTALA w Warszawie:

Cena w Warszawie	Na prowin- cji z przesył- ką pocztową
Ruble i kopiejki	

Bałucki Michał. Typy i obrazki krakowskie	1	20	1	35
Brücke Dr Ernest. Profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego. <i>Jaś ochraniać życie i zdrowie dzieci</i> , w tłumaczeniu M. Flauma	1	—	1	15
Bourdeau Ludwik. Historia i Historycy, w tłumaczeniu Anieli Sulickiej	1	35	1	60
Eliot Jerzy. Wybór powieści. Oddział drugi: Sceny z życia duchownych, w przekładzie Marji Obrębskiej, str. 335	1	—	1	20
Jeż Teodor Tomasz. Uskok, tomów dwa. Wydanie nowe	2	—	2	30
Kraszewski J. I. Wybór pism. Oddział VIII. Kartki z podróży, poprzedzone wstępem krytycznym P. Chmielewskiego, str. 942	3	—	3	50
Marrené Walerja. Dzieci szczęścia, powieść	1	—	1	15
Mosso Angelo. Profesor Uniwersytetu Turyńskiego. — <i>Znużenie</i> , w tłumaczeniu Flauma	1	—	1	15
Samson Julia. Wychowanie dziewcząt w rodzinie. Rady praktyczne matki. Praca uwieńczona przez Akademię francuską	1	—	1	15
Sewer. Dzielna kobieta, powieść	1	—	1	15
Zagórski Włodzimierz. O własnych skrzydłach, powieść	—	75	—	90
Zapolska Gabriela. Szmata życia, powieść w 2-ach tomach	1	80	2	—

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

Gazeta Polska.

Organ Polityczny, Społeczny i Literacki,

wychodzi w Warszawie.

Przy współpracownictwie najcelniejszych sił publicystycznych. 361r

Adres Redakcji i Administracji: Warecka Nr 14

Nowości Muzyczne

NAKLADEM

Księgarni i Składu Nut
G. SENNEWALDA,

MIODOWA 6.

Do śpiewu.

Z Teatru i Koncertów.

1. Verdi, *Falscaff*. Arja Alicji, k. 20.
2. Arja Nannety k. 30.
3. *Serenada* pieśń ludowa włoska wykonana w dramie „Hrabina Tea” kop. 20.
4. Krogulski W. *Piosenka* (wykonana w „Safo” Alfonsa Daudet) k. 20.

Na fortepian:

Méloides populaires d'Italie arrangées par W. Krogulski:

1. La Serenata . . . kop. 20,
2. La Marinella . . . 20.

Sullivan. Polka z operetki „Gondoljerzy”, kop. 30.

Joncieres V. „Serenada hongroise”

arrangée par Wachs, kop. 20. 363r

KWIATY PANAMSKIE

najnowszy Wale,

z słowami na fortepian

pod prasą. 550

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat Nr 41

Nowego w trzech tomach wydania dzieła

Rozmyślenia dla Kapłanów,

przez 357r

ks. Chaignon,

przekład z francuskiego, wyszedł z druku Tom 1-szy.

8-o str. XVI i str. 600.

Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2.30.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Tom II i III ukazały się w ciągu r. b.

Energiczny młody Człowiek,

pracujący od 9-ciu lat na drodze handlowej w dziale biurowym, szuka zaraz zajęcia. — Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. A. L. O. 477

OGŁOSZENIE

W dobrach Seroki pod Grodziskiem, prawnie zajęte zostały konie cugowe, żrebięta, kareta nowa, wolanty, chomonta, których sprzedaż przez licytację, Komisarz Sądowy wyznaczył tamże na dzień 12 (24) Marca r. b. 555

UWAGA.

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Dystylarnia

w Warszawie, w domu pod Nr 39 przy ulicy Chłodnej. — Wiadomość u rządcy domu na miejscu. 549

Bacność

przed podrobieniem

„EXSICCATOR.”

Istnieje jeden tylko zatwierdzony przez Rząd wielu państw i Rosji.

NISZCZY grzybek drzewny i osusza wilgoć etc.

Broszura bezpłatnie UWAGAĆ

koniecznie na markę fabryczną i herb państwa przy rachunku i naczyniu.

Dostać można tylko Marszałkowska

117. Inż. Ritter, Warszawa. 551

Jest do sprzedania DOM,

położony w środku miasta, z obszernym placem do budowy, pożyczką Tow. Kredytowego nie obciążony. — Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można przy ulicy Szpitalnej pod Nr 12, mieszk. Nr 1, każdego dnia, pomiędzy godziną 4-a a 5-a po południu. — Wylacza się pośrednictwo osób trzecich. 402

478 Znaczny transport

Masła litewskiego

najlepszego, otrzymał skład główny Serów i Masła

Br. THURSZ,

Przechodnia 5 i sprzedaje bardzo tanio.

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 334R

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.

KEFIR

z mleka świeżego, przegotowanego, wyrabia stale Apteka

E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 27, róg Kru-

czey w Warszawie. Dostać można w

b. wielu Aptekach warszawskich. 470



15 Faetoników
małych
i większych,

używanych i nowych, w fabryce powozów Karola Sommera, Leszno 36, dom włas. 428

Potrzebny Lokal

od 19 Czerwca (1-go Lipca) b. r., na pomieszczenie Zarządu Biura Wojskowo-Topograficznego, złożony z 16-tu do 20-tu dużych widnych pokoiów, mających około 30 okien po stronie słonecznej. Chcący wynająć tak iż lokal, zechcą zgłosić się w celu porozumienia się na róg ulicy Żorawiej Nr 2, m. 14, od 10-ej do 3-iej. 475

WINA KRYMSKIE

czerwone,

w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial”, w cenie od rs. 1,30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DEUGA Nr 5. 8r

oraz w sklepach „Merkury”.

Doskonały Interes

nawet dla człowieka niefachowego, mianowicie: sklep z papierem i galanterią w pełnym rozwoju doskonale asortowany, wzorowo prowadzony, mający wyrobioną i zapewnioną klijentelę, w większym prowincjonalnym mieście Galicji, posiadającym gimnazjum i szkoły, do sprzedania z powodu interesów rodzinnych. — Do objęcia potrzeba 5,000 guldów. — Blizsza wiadomość w Kantorze „Kraju,” Niecała 8. 429

MAJĄTEK w Galicji,

w pięknej okolicy, przy kolei położony, z ładnym pałacem, ogrodem i lasem, dobrze zagospodarowany, jest pod bardzo korzystnymi warunkami, razem z inwentarzami, zaraz z wolnej ręki do nabycia. — Blizszych szczegółów udziela pod O. R. Biuro dzienników i ogłoszeń Ludwika Płonna Lwów. 303r

PISARZ Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego.

Na skutek skargi separacyjnej wniesionej do Sądu Arcybiskupiego przez Maryę z Wiśniewskich Lewandowską przeciwko mężowi swojemu Leonowi Lewandowskiemu — w moc decyzji pod d. 27 Lutego (11 Marca) r. b. Nr 275/2 zapadłej, wyznam tegoż Leona Lewandowskiego z pobytu niewiadomego, aby w dniu 7 (19) Kwietnia r. b., o godzinie 10^{1/2} przed poł., stawiał się osobiście w Sądzie tutejszym, przy ul. Miodowej pod Nr 13 w pałacu Arcybiskupim, posiedzenia swoje odbywającym, celem wysłuchania uwag religijnych z mierzających do przywrócenia wspólnego małżeńskiego pożycia. — ewentualnie, jeżeliby pojednanie małżonków nie nastąpiło, do protokularnego odpowiedzi na zarzuty w skardze poczynione i dalszego pilnowania sprawy; — pod zagrożeniem, że jeżeli pozwany Lewandowski w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się; za nieposłusznego Prawu (contumax) uznany będzie, sprawa bez jego udziału przeprowadzona zostanie i wyrok, jeżeli przeciwko niemu zapadnie, z chwilą wydania i ogłoszenia go w Sądzie, stanie się prawomocnym i apelacja pozwanemu od niego służyć nie będzie. — W Warszawie, d. 1 (13) Marca 1893.

479

Xiadz Jan Jaworski.

FABRYKA I MAGAZYN

MEBLI BAMBUSOWYCH

M. STANKIEWICZA,

TREBACKA, róg NOWOSENATORS. POLECA OGROMNY WYBÓR MEBLI i MEBELKÓW DO SALONÓW, BUDUARÓW, POKÓJ, GABINETÓW i t. p.

Oprawia malowidła i hafty w bambusowe meble. Wybór stolików do malowania na drzewie.

—
NOWE TRANSPORTY
JAPONSZCZYŹNY
ZNÓW NADESZŁY.

—
CENY NIZKIE i STAŁE.
PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH
ODSTĘPUJE SIĘ RABAT. 278

WODA KOŁOŃSKA ABE.

353R

Jest do nabycia w wielu magazynach perfumeryjnych i galanterijnych. Skład główny Aleja Jerozolimska 64.

OCZEKIWANY TRANSPORT

WEŁNY DRZEWNEJ

do materacy, sienników i opakowań, otrzy-

malimy

A. NOWAKOWSKI,

Bieleńska Nr 3. 276r

Do wydzierżawienia lub sprzedania

Budynek fabryczny

3-piętrowy, 42 lokale długie, 22 lokale szerokie, z ogródkiem, w Warszawie, przy stacji tramwajowej, zaraz lub od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u Józefa Bibricha, Nowy Świat N 48. 530

300 JAGNIĄT

angielskich opasowych, stoi na sprzedaż w Dom. Wielgiem, stacja pocztowa Zbójno, powiat Rypiński. — Odbiór w Kwietniu. 542

Fabryka Piór Strusich

F. GLIWIC,

Niecała 8.

Poleca wielki wybór Amazonek czarnych, białych i kolorowych, punasz, egret, fantazji i innych nowości na sezon wiosenny, po cenach możliwie niskich.

Przyjmuje pióra do farbowania, prania i fryzowania na sposób paryżki. 521



OSTRYGI

HOLENDERSKIE

nadchodzą codziennie

do Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 14r

Ważne

dla wszystkich

W Bazarze A. Kochańskiego na Nowej Pradze, budującym się podług dzisiejszych wymagań sanitarnych, są do wynajęcia od 8 Kwietnia sklepy na jatki rzeźnicze, specjalnie na ten cel zbudowane (z lodownią), jakoteż kilka sklepów na inne produkty, oraz kilkanaście lokali od jednego do kilku pokoiów.

Ceny ofertowe niższe niż w Warszawie. 482

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa,

podaje do powszechnej wiadomości, że nadal skup weksli w Kantorze Banku odbywać się będzie codziennie, w godzinach biurowych, przy czem stopa dyskonta, aż do dalszego rozporządzenia, będzie następująca: a) od weksli wystawionych w Królestwie i płatnych również w Królestwie z terminem miesięcznym, w stosunku 4%, z terminem od 1 do 3 miesięcy 4½% i z terminem od 3 do 4 miesięcy 5% rocznie; b) od weksli wystawionych w Królestwie, z miejscem płatności w Cesarstwie, a także od wszystkich weksli z Cesarstwa, z terminem nie dłuższym nad 3 miesiące, w stosunku 4%, z terminem zaś od 3 do 6 miesięcy 4½% rocznie.

Przy kwalifikowaniu weksli pod względem terminów do jednej z powołanych kategorii, dni ulgi nie zaliczają się. 346r

OGŁOSZENIE.

Warszawski Zarząd Okręgowy Intendencji,

wzywa niniejszem na licytację pp. Fabrykantów i Właścicieli warsztatów, wyrabiających przedmioty z miedzi, życzących podjąć się dostarczenia trzydziestu czterech wanien miedzianych dużego rozmiaru (bez platform), z którychby każda ważyła pudów 2 funtów 30.

Licytacja dopełniona zostanie w dniu 17 (29) Marca roku bież. 1893, na osobnym posiedzeniu licytacyjnym w Warszawskim Zarządzie Okręgowym Intendencji, głośna i stanowcza, oraz przez opieczetowane deklaracje.

Dla pewności dotrzymania przyjętego zobowiązania się, wymaganiem jest wadium w gotowiznie: od składających deklaracje opieczetowane, — w stosunku 15% od ceny za wszystkie wanny zadeklarowane; a od przystępujących do licytacji głośnej, — w ilości rs. 368. — Oprócz tego wszyscy przyjmujący udział w licytacji złożyć winni świadectwa gildyjne.

Termin dostarczenia wszystkich wanien jest trzymiesięczny, z tem zastrzeżeniem, ażeby połowa, t. j. sztuk siedemnaście, oddana była w ciągu pierwszych sześciu tygodni od dnia zawarcia kontraktu i druga połowa, w ciągu następnych sześciu tygodni.

Wanny zdane być powinny w miejscu zamówienia takowych, wyłącznie w tym celu delegowanemu Urzędnikowi Intendencji.

Podania o przypuszczenie do licytacji głośnej przyjmowane będą, na osobnym posiedzeniu licytacyjnym, w gmachu Zarządu Okręgowego Intendencji, od godziny 9-ej do 12-ej zrana w dniu licytacji; deklaracje zaś opieczetowane przez cały czas po ogłoszeniu aż do godziny 12-ej w południe dnia 17 (29) Marca roku bieżącego. Jak jedne, tak i drugie deklaracje opatrzone być powinny ustanowionymi markami stemplowymi.

Cenę deklarować należy za jedną wannę wykończoną. W deklaracjach opieczetowanych cena ta wypisana być ma wyrazami. — Podskrobywanie w wyrażeniu cen miejsca mieć nie może, a w razie poprawki, takowa w przypisku powinna być omówiona.

Na kopercie zawierającej deklarację opieczetowaną, zamieszczonym być ma napis następujący: „**Deklaracja do Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendencji, dla przyjęcia udziału w licytacji odbyć się mającej 17 (29) Marca, na dostawę 34 wielkich Wanien miedzianych.**”

Wadium należące do osoby, najniższą cenę deklarującej, pozostaje w wiedzy Skarbowej aż do zatwierdzenia w porządku ustanowionym przedsiębiorstwa, o którym mowa.

Warunki szczegółowe dostawy, jakoteż opisanie Wanien, interesowani odczytywać mogą w Zarządzie Okręgowym Intendencji, w godzinach posiedzeń biurowych. 358r

220 numerów od 1 rs. i drożej na dobę,

HOTEL METROPOL,

MOSKWA, Plac Teatralny.

Pierwszorządny, największy hotel w stolicy, znajduje się w samym środku miasta. Możliwe udogodnienia dla pp. podróżujących. UWAGA. Ponieważ dorożkarzom nie daje się na piwo, przeto Zarząd hotelu uprzednio prosi nie zwracać uwagi na słowa dorożkarzy, dotyczące się hotelu. 135r

GLAZURY KAFLOWE i MAJOLIKOWE,

podług najnowszych ulepszeń, po cenach przystępnych, wyrabia Fabryka Glazur „BOROWNIA”, pr. Ostrowiec w Ćmielowie.

Reprezentacja na Warszawę p. F. Pawłowski, Bracka 22.

490

Krakowskie-Przedmieście № 1.

NOWO-OTWORZONY Magazyn Angielski,

Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Poleca na nadchodzący sezon ogromny wybór gotowych męskich i dziecięcych ubiorów, wykonanych podług ostatnich żurnali tak z krajowych jak i zagranicznych towarów. Obstalunki wykonywają się szybko i akuracie po możliwie niskich cenach, o czem Sz. Publiczność przekonać się raczy. Z szacunkiem

356R

A. FEJGUS & Comp.

Krakowskie-Przedmieście № 1.

FABRYKA

Osi Powozowych i Kół gumowych W. WELLER & C^o

w Moskwie,

otworzyła w d. 1-szym Lutego r. b. w Warszawie przy ulicy Tłomackiej Nr 13.

Skład wyrobów swoich, znanych z starannego i trwałego wykończenia i poleca takowe pp. Fabrykantom powozów i właścicielom remiz. Obsadzanie gumy na koła uskutecznia się także na miejscu. 301

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA GORSETÓW,



ŚWIĘTOKRZYŻKA № 34,

poleca wielki wybór Gorsetów w najświeższych fasonach Paryskich, Wiedeńskich i Brukselskich, z najlepszych i najmodniejszych materiałów 321R

CENY UMIARKOWANE.
Wilhelm Steiner.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na pięcioletnią dzierżawę, od dnia 5 (17) Kwietnia 1893 r., do d. 5 (17) Kwietnia 1898 r., gruntu miejskiego za rogatką Jerozolimską, mającego powierzchnię 2027 sąż. kwadr., od rs. 10 kop. 37 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwroczone.

Warunki i plan, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjawszymi dni świątecznymi, szczegółowie zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 337r

BRACIA LESSER,

Rymarska 12,

NAJWIEKSZY SKŁAD TOWARÓW W WARSZAWIE,

poleca wielki wybór następujących świeżo otrzymanych przedmiotów:

368r

Serwisy stołowe angielskie i russkie, również
Serwisy porcelanowe do herbaty i kawy.
Garnitury na umywalnie.
Naczynia kuchenne emaljowane i inne.
Urządzenia kuchenne.
Obrusy ceratowe białe, zastępujące bieliznę sto-
łową.

Dywany i chodniki ceratowe.
Dywany i chodniki strzyżone.
Chodniki jutowe i kokossowe.
Samowary i Maszynki do kawy.
Tace drewniane, majolikowe, chińskie i inne.
Łaski i najnowsze galanteryjne przedmioty, oraz
wiele innych praktycznych artykułów.

Dom Bankierski P. D. NOWOWA

375r

w Charkowie, czyniąc zadość życzeniom klientów swoich, otworzył przy Kantorze swym Oddział, mający na celu ułatwianie sprzedaży i kupna nieruchomości wszelkiego rodzaju, jako to: dóbr ziemskich, domów, fabryk, zakładów różnych i t. d. — Działalność nasza handlowa od lat 24, umiarkowane honorarium jakim się kontentujemy, a przede wszystkim czuwanie troskliwe nad interesem zobowiązanych stron umawiających się, pozwalają nam się spodziewać, iż zśrodkujemy w rękę naszym olbrzymi materiał, mogący zadowolnić wszelkie żądanie. — Adres dla listów: Do Piotra Syna Dymitra Nowowa w Charkowie. — Adres dla telegramów: Nowow, Charkow. Telefonu Nr 41.

Pierwsza i jedyna w Warszawie fabryka Chirurg. i Techn. **Wyrobow Gumowych Rozpylaczy i Potników A. WODNIAKOWSKIEGO**, Członka Stowarz. miedzyn. fabr. narzędzi chirurg., ortopedycznych i bandazy. Skład Główny przy ul. Marszałkowskiej Nr 148, obok Zielonego Placu.



Poleca najtańsze i najlepsze wyroby gumowe: piłki, zabawki, refrezysery (kompletne wzb. działające, od kop 75), potniki fartuszek nieprzemakalne dla Pań i dzieci, przedmioty opatrunkowe (watę hygrosk., gazę, bandaż i t. p.), Ceraty, chodniki, obrusy, płótna gumowane, Wyprawy położowe, Pończochy elastyczne oraz pasy brzuszne i higieniczne z poduszczkami, Grzebienie kauczukowe. Gąbki do mycia oraz gąbeczki ochronne i prezerwatywy męskie i



damskie, Termometry dokładne, Obręcze dęte do welocypedów, Kalosze Petersburskie najlepsze. Reparuje trwale: kalosze, palta nieprzem., welocypedy, wyżymaczki, refrezysery i t. p.

533

WIELKI WYBÓR BIELIZNY

Damskiej, Męskiej i Dziecinnej.

Koszule męskie odznaczają się najlepszym krojem, jak również wszelka inna bielizna, wychodząca z mojej fabryki, odpowiada najwybredniejszym wymaganiom, gdyż fabryka prowadzona pod dozorem właścicielki specjalistki, której staniem jest zadowolnić każdego kupującego, celem utrzymania dalszej stałej klienteli. — P.P. handlującym, jak również przy wyprawach odstępuje rabat. Cenniki wysyłam odwrotną pocztą.

557

SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY

oraz Skład Płócien i Stołowej Bielizny

TEOFILI FUKS,

Senatorska Nr 26, w podwórzu na parterze.

Na ciasto świąteczne.

Wyborowe gatunki maki z Młyna Walcowego w Słodowen, sprzedają się w woreczkach opłombowanych pudowych i półpudowych, w następujących sklepach Pierwszej Warszawskiej Mechanicznej Piekarni: Leszno Nr 46, Chłodna Nr 24, Rymarska Nr 7, Graniczna Nr 9, Marszałkowska Nr 100, Marszałkowska Nr 94, Marszałkowska Nr 132, Marszałkowska Nr 117, Złota Nr 18, Złota Nr 44, Nowy-Swiat Nr 25, Nowy-Swiat Nr 56, Krakowskie-Przedmieście Nr 66, Krakowskie-Przedmieście Nr 18, Senatorska Nr 22, Nowomiejska (Gołębia) Nr 21.

546



„KAPRYS
NEWY”

„Muse” Perfumy

PERFUMY —
WODA KOŁOŃSKA
MYDŁO —

Ostatnie Nowości
St.-Petersburskiego

„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”

„Muse” Mydło
i Woda Kołońska

TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY” wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICAGO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.

Nowski Prospekt 109.

MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietjewa.

WARSZAWA, Nowy-Swiat 37, oraz w znacz. Skład. Perf. w Cesarstwie.

376r

OCZEKIWANA Wódka

PANAMSKA

już wyszła i żądać takowej można we wszystkich Handlach Win, Restauracjach, Cukierniach w Warszawie i na Prowincji.

554

Nowo-otworzony

PARYZKI MAGAZYN

Ubiorów Męskich i Dziecinnych

M. HERSE,

Senatorska Nr 32 w Warszawie.

NA SEZON LETNI

poleca

Znaczny wybór najrozmaitszych gotowych ubiorów męskich i dziecinnych, wykonanych podług najświeższych żurnali francuskich i angielskich z najlepszych materiałów tak zagranicznych, jakoteż i krajowych.

Przyjmuje obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów, które wykonywa w ciągu 24 godzin.

Za dobroć i trwałość materiałów, również za akurtność roboty, firma zaruca.

369R

Ceny bardzo umiarkowane.

Dubbeln-Marienbad.

D-ra Nordströma Zakład Kuracyjny-wodo-leczniczy u morza pod Rygą, pod osobistym kierunkiem D-ra Kitta-Kittel.

Sezon letni od 20 Maja—1 Września.

Sezon zimowy od 1 Września—20 Maja.

Odnowione wykwintnie urządzone mieszkania rodzinne i oddzielne pokoje z utrzymaniem dla chorych, rekonwalescentów i gości kąpielowych.

Bliższych informacji udziela Lekarz i Właściciel

536

Kitta-Kittel—Dubbeln.

PASTYLKI AROMATYCZNE DO ROBIENIA WÓDEK, LIKIERÓW I LEMONIAD

fabryki

GLÄSCHKE & WIEDNER

w PETERSBURGU

Cennik.

Pastyłki do wódek:

- Nr 1 Arak,
2 Koniak,
3 Rum,
4 Absent,
5 Jałowcowa,
6 Kirszwasser,
7 Żytniówka,
8 Jarzębinowa,
9 Holenderska,
10 Ryński balsam,
11 Angielska gorzka,
12 Cesarska,
13 Angostura,

po 15 kop.

Nr 14 Żółdkówka,

15 Szwajcarska,

Pastyłki do likierów.

- Nr 20 Benedyktyn,
21 Chartreuse,
22 Marasquino,
23 Curaçao,
24 Mandarynowy,
25 Cesarski,
26 Różany,
27 Aromatyczny,
28 Waniłowy,
29 Alaschkümmel,
30 Miętowy.

po 15 kop.

Lemoniady w różnych gatunkach po kop. 10.

Skład Główny na Królestwo Polskie u

Józefa Kleinadel,

Warszawa—Królewska 39, wprost Giełdy.—Telefonu 280. 370R

Pozwólone przez Moskiewski Urząd Lekarski

MYDŁO

PROWIZORA

A. M. OSTROUMOWA,

usuwa zupełnie owrzodzenia na głowie i zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych. Skład dla Królestwa w aptece Mag. Farm. W. Karpińskiego w Warszawie. Skład dla Rosji: Moskwa, Wwiedenski per. d. Pietrowa. 213r

Proszę ostrzegać się od podrabiania i naśladowań.

Przy ulicy Marjańskiej Nr 2, w nowo-budowanym domu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEPY I LOKALE

z wszelkimi wygodami: wodociągi, zlew, waterklozety, wanny, dzwonki elektryczne i gazowe oświetlenie.

Wiadomość na miejscu.

347R

STOKFISZ

po Radziwiłosku i Kapucyńsku, podaje się codziennie przez cały post w SKŁADZIE WIN

A. ROESLER & Comp.,

przy ulicy Elektoralnej № 1.

W Czwartki i Niedziele flaki garnuszkowe, polecają także Minogi Elbląskie Olbrzymie. 313

Śniadania i Kolacje.

Fabryka Staników Trykotowych

poleca: „Jersey”

Zakłady dla dam i dzieci.

Ubranka dziecięce różne.

Bluzki ozdobne.

Smokingi i kamizelki wyrzucane różne.

Czapki dla pa ien i dzieci.

Chustki i Szale od 90 kop.

Zuawki, Wolanty do sukien (balajesy)

oraz wielki wybór

Aksamitek, Wstążek, Woalek.

Ceny zupełnie niskie.

„Manufaktura Krajowa”

A. BROCHOCKI,

12. Niecała 12.

511

WANNY

z piecami od rs. 20.

Wyżymaczki oryg. № 3. rs. 8.65.

Amyrk „Empire.” „4. 10.50.

Pod gwarancją „5. 11.75.

Lodownie pokojowe od rs. 17.

Wanienki do ryb „1. 150.

Maszynki ameryk. do

siekania mięsa „3.25.

Klozety pok. od rs. 2.85, Maszynki do kawy od 55 k. i t. p.

poleca hurtowy Skład ADAMA KEMPINSKIEGO,

Senatorska 22, róg Bielańskiej, na I-em piętrze.

270r

Zdolny

Buchalter i Korespondent,

(russki, polski, niemiecki), kilka godzin dziennie wolnych od pracy życzy zużytkować.—Łaskawe adresy, celem osobistego porozumienia, uprasza składać p d lit. M. C. 10 Monopol, Senatorska 28. 510

Telegram.

Wiosenna i letnia garderoba męska w wielkim wyborze, po najniższych cenach w Magazynie Wie-deńskim 412

L. Koch, Miodowa 2.

Welocypedy angielskie



fabryk Humber & Comp. Limited i „Premier Cycl Compagny” poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście № 5 (róg ul. Hr. Berga).

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na Welocypedach, reprezentowanych przezennie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych „Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie,” oraz wszystkie pierwsze nagrody. 251r

Wspólniczka

lub

Wspólnik,

potrzebni do interesu bardzo korzystnego w Kijowie.—Kapitał wymagany rs. 2,000.—Bliższą wiadomość udzieli kantor administracji „Kurjera Warszawskiego.” 498

Do sprzedania 337

Majątek Ziemski

Gabultów, włók 18, bez służebności, przedstawiający wszystkie najdogodniejsze warunki, położony w gub. Kieleckiej, pow. Pińczowskim, od 3 wiorsty od cukrowni Lubna.—Adres dla bliższych informacji: Administracja Gabultowa, poczta Kazimierza Wielka.

WELOCYPEDY ANGIELSKIE



QUADRANT i CRYPTO

UZNANIE USTALONE

POLECAJA

LUDW. REINEKE & Co

MARSZAŁKOWSKA 134

RÓG SŁO KRZYKIEŁA

228R

Wille-Folwark

„Ciężkowizna.” 2 wiorsty od stacji Łuków Teresp. dr. Dwa mieszkalne domy z zabudowaniami gospodarczymi, dwa owocowe ogrody, przeszło 400 pięknych drzew, kwiatowy ogród, szparagarnia, łąka z rybnią sadzawką, wygon dla bydła.—Ziemia wszędzie ogrodowa, ogółem 7 1/2 m.—Zabudowania wygodne i nowe. 548

!Ważne doniesienie!

Mam zaszczyt zawiadomić W.W. PP. Budowniczych, Właścicieli domów i Przedsiębiorców, iż otrzymałem wyłączną sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo, posadzek terrakotowych w różnych kształtach, kolorach i deseniach, z premjowanej fabryki L. P. Dietz w Wokawicach (Czechy).

Posiadam również na wyłączną sprzedaż „Carbolineum Success”, płyn przeciwniepalny, zabezpieczający mury i budynki od wilgoci, tępący grzyb oraz robactwo drzewne.—Skuteczność i taniość tego środka powszechnie za granicą uznane.

Sprzedaję hurtową i detaliczną. Próby są do obejrzenia w moim kantorze.

301r Z uszanowaniem

Ignacy Gantzwohl.

Fabryka i Składy: Towarowa № 18, dom własny. Telefon № 286, Kantor: Żabia № 3. Telefon № 436.



Wyroby A. Rallet & Co. do nabycia we wszystkich sklepach perfumeryj. Reprezentant: T. D. Łapiński Warszawa, 49 Królewska 49. 558

WIDOK 15.

Do zakładu mlecznego, dawniej KRACZ-KIEWICZA, nadszedł świeży transport masła litewskiego.—Tamże zawsze jest świeże masło śmietankowe, mleko świeże po 9 kop. kwarta, śmietanka, śmietana, mleko kwaśne na porcje i garnki, sery, gromulki i grzyby suszone. 552

KAPELUSZE

po cenie fabrycznej i sprzedaż sezonowa w składzie

WEIGT i S-ka, Trębacka № 2.

Kapelusze w wyborowych gatunkach. Na zamówienie wysyłają się rysunki i ceny franco. Wysyłka kapeluszy pocztą za zaliczeniem. 556

T. WEIGT, Królewska № 1.

T A N I O:

Szlanki gładko szlifowane, tuzin 60 kop.

Kieliszki gładkie, tuzin kop. 60.

Talerzyki białe, tuzin kop. 50.

Wyprzedaż trwać będzie tylko do świąt,

w Składzie Szkła i Porcelany

LUDWIKA FRINDT,

ulica Przejazd № 1, wprost Długiej.

516

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,

Gdy na zwołanem dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. zwyczajnem zebraniu ogólnem Członków Towarzystwa, nie znalazła się liczba obecnych wymagana w § 30 Ustawy, to jest połowa wszystkich Członków Towarzystwa, których liczba wynosi 2196, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne na dzień 16 (28) Marca r. b., godzinę 7-mą wieczorem w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 40 odbyć się mające.

Na tem zebraniu bez względu na liczbę obecnych Członków rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedosłego zebrania ogólnego, a mianowicie:

1. Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za rok zeszły 1892, oraz raportu delegacji rewizyjnej.
2. Ustanowienie rozdziału zysków i terminu ich wypłaty.
3. Zatwierdzenie bilansu za rok zeszły 1892 i etatów na r. b. 1893.
4. Wybór 4-ch Członków Rady, jednego Członka Zarządu i 3-ch Członków do delegacji rewizyjnej na r. b. 1893, oraz 3-ch ich zastępców.

Każdy Członek Towarzystwa ma prawo być obecnym na posiedzeniu osobiście, lub z pełnomocnictwem, które najpóźniej na dni trzy przed zebraniem ogólnem w biurze Zarządu Towarzystwa zaprodukowane być winno.

Członek obecny na zebraniu może mieć oprócz własnego dwa głosy z pełnomocnictwem.

Karty wejścia zgłaszającym się Członkom wydawane będą codziennie z wyjątkiem świąt, poczynając od dnia 8 (20) Marca r. b. Sprawozdanie zaś za rok 1892 od dnia dzisiejszego w biurze Zarządu Towarzystwa, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 293r

Skład Szyb do okien

JÓZEFA PETRYCH,

ulica Rymarska, róg Senatorskiej № 2,

Przy zbliżającym się sezonie budowlanym, poleca szyby do okien krajowe i zagraniczne, szyby kolorowe, deseniowe i t. p., oraz szyby lustrzane do wystaw sklepowych.

Wszelkie zamówienia z możliwym pośpiechem i akuracją ekspeduje.

PELERYNY,
PROTUNDY
RŻAKIETY
525 poleca

Na sezon obecny
NAJTANIEJ!!

BRACKA 10.—Specjalny Magazyn Okryć Damskich.—BRACKA 10.

Wyroby Pończosznice

Pończochy damskie i dziecięce, Skarpetki
w różnych kolorach, czarne, z gwarancją za trwałość
kolorów, Kaftaniki i Kalesony.

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien.

MOSKIEWSKI MAGAZYN,

Bieleńska 7.

410

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycieli
Askiego, Żałęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 721r

Buchalterji nauczyciel, specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 7855

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrow, gubernantki, bony. Świętokrzyszka 27, Dąbrowska. 8762

Francuzka wykształcona, dobrze wychowana, życzy sobie pokoiku za godzinę lekcji dziennie. Biuro nauczycielskie Łucyńskiej, Warecka 3. 9369

Nauczycielka z wyższym patentem i medalem, udziela lekcje języków, przedmiotów klasycznych i korepetycji, oraz przysposabia do zakładów naukowych. Marszałkowska № 150, m. 10. Zastać można rano do 10-ej lub od 2-ej do 5-ej, a wieczorem po godzinie 8-ej. 913r

Niemka rodowita do konwersacji potrzebna. Nzaraz, Twarda 6—12, rano. 9345

Potrzebny uczeń, realnego gimnazjum, przysposobić chłopca do wstępnej klasy. Żelazna 78, m. 13. 8844

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Nowy Świat 48, m. 9. 8967

Potrzebna francuzka niemłoda na demiplacę, za całodienne utrzymanie i 3 rs. miesięcznie. Wiadomość: ul. Śliska № 42, u właściciela. 9201

Potrzebny korepetytor, z wynagrodzeniem 3 rs. Rogatki Jerozolimskie № 1, mieszkania 4. 9318

Student - filolog, ruski, udziela lekcji. Wspólna № 28, m. 11. 9290

Doniesienia osobiste.

Hrubieszów poste-restante Ikla list na pocztę. 9293

List dla „Ikli” wysłany. A. D. 9292

List dla „Gniewosz” wysłany. 9317

Listy dla Gryff Jaksa Kalisz, L. F. Kutno, Słoneca Warszawa, Emilja Warszawa, Marji Ludwiki Warszawa, Ennaj Warszawa poste-restante odebrać można. 9342

poste-restante dla P. S. wysłane. 9362

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na budowę nowego parkanu drewnianego i takiejże skrzyni drewnianej do śmieci w barakach rekruckich na Pradze, od summy anszlagowej rs. 413 kop. 88.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczzone przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadum w ilości rs. 42, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i dwa anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Politycznej. 285r

FABRYCZNY SKŁAD

Drożdży Niechcickich

W WARSZAWIE,

przy ulicy BAGNO № 4,

otrzymuje codziennie bezpośrednio z fabryki świeże transporty drożdży i sprzedaje je po cenach fabrycznych z dostawą do domów. 529

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe,

Plac Warecki Nr 2,

zawiadania, że Kantor Główny Plac Warecki Nr 2, przyjmuje srebra, kosztowności i pakiety wartościowe do depozytu bez pożyczki, za bardzo umiarkowaną opłatą, n. p. od rs. 2,000 na trzy miesiące:

- a) od kufków ze srebrem rs. 5.—
- b) od złota „ 3.—
- c) od pakietów „ 1.25.

Biuro otwarte od godz. 9 do 4 po południu.

322

99 MARSZAŁKOWSKA 99
!!! najtaniej !!!
!!! Bez wyprzedaży !!!

W Magazynie Okryć Damskich

F. C A R,

Marszałkowska 99 (drugi dom od kolei).

523

Duży wybór najświeższych Peleryn, Okryć, Żakietów, Rotund i t. p. Zwraca się uwagę na Burki miękkie, wagi tylko 4 funty, od rs. 13 kop. 50.

A. ŁOJEWSKA

BRACKA 10.—Specjalny Magazyn Okryć Damskich.—BRACKA 10.

Wyroby Pończosznice

Pończochy damskie i dziecięce, Skarpetki
w różnych kolorach, czarne, z gwarancją za trwałość
kolorów, Kaftaniki i Kalesony.

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien.

MOSKIEWSKI MAGAZYN,

Bieleńska 7.

410

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycieli
Askiego, Żałęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 721r

Buchalterji nauczyciel, specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 7855

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrow, gubernantki, bony. Świętokrzyszka 27, Dąbrowska. 8762

Francuzka wykształcona, dobrze wychowana, życzy sobie pokoiku za godzinę lekcji dziennie. Biuro nauczycielskie Łucyńskiej, Warecka 3. 9369

Nauczycielka z wyższym patentem i medalem, udziela lekcje języków, przedmiotów klasycznych i korepetycji, oraz przysposabia do zakładów naukowych. Marszałkowska № 150, m. 10. Zastać można rano do 10-ej lub od 2-ej do 5-ej, a wieczorem po godzinie 8-ej. 913r

Niemka rodowita do konwersacji potrzebna. Nzaraz, Twarda 6—12, rano. 9345

Potrzebny uczeń, realnego gimnazjum, przysposobić chłopca do wstępnej klasy. Żelazna 78, m. 13. 8844

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Nowy Świat 48, m. 9. 8967

Potrzebna francuzka niemłoda na demiplacę, za całodienne utrzymanie i 3 rs. miesięcznie. Wiadomość: ul. Śliska № 42, u właściciela. 9201

Potrzebny korepetytor, z wynagrodzeniem 3 rs. Rogatki Jerozolimskie № 1, mieszkania 4. 9318

Student - filolog, ruski, udziela lekcji. Wspólna № 28, m. 11. 9290

Doniesienia osobiste.

Hrubieszów poste-restante Ikla list na pocztę. 9293

List dla „Ikli” wysłany. A. D. 9292

List dla „Gniewosz” wysłany. 9317

Listy dla Gryff Jaksa Kalisz, L. F. Kutno, Słoneca Warszawa, Emilja Warszawa, Marji Ludwiki Warszawa, Ennaj Warszawa poste-restante odebrać można. 9342

poste-restante dla P. S. wysłane. 9362

„pracowita” ma powtórny list poste-rest. 9400

Ryzykowna raczy list odebrać. 9340

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, Awioski). 3 Miodowa, oficyna 25. 6974

Agronom, młody człowiek, specjalność „buraki”, poszukuje od 1-go lipca posady rzadcy samodzielnego w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty poste-restante M. L., Biezuń, gubernja płocka. 9259

Berlinka (izraelitka) wykształcona poszukuje miejsca do towarzystwa lub do dzieci. Wiadomość: Nowolipki 19—8. 9320

Emeryt technik, obznajmiony z prawem, przyjmie obowiązki kasjera, rachmistrza, rzadcy domu w Warszawie lub gdzieindziej. Rekomendacje poważne, poręczenie, kaucja hipoteczna. Wspólna 33, m. 11. 9335

Młoda, inteligentna osoba poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu domem, opiekowania się osobą starą lub też dziećmi. Oferty: Kurjer Warsz. „X. Y.” 9223

Gospodynja inteligentna, znająca dobrze kuchnię, poszukuje miejsca, może się zająć dziećmi. Kanonja 20, mieszkania 3. 9389

Młodsza, przebywająca dłuższy czas w Rosji, szuka miejsca do domu rosyjskiego. Wierzbowa № 11—22. 9284

Młody człowiek, znający języki ruski i niemiecki, który pracował dotychczas przy korespondencji i zajęciach biurowych w jednej z pierwszorzędných fabryk krajowych, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. „W. R. 23” przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 8852

Osoba uzdolniona w krawiectwie szuka roboty w domu prywatnym. Chmielna, w sklepie rękawicznika № 46. 875r

Osoba z prowincji, lat 27, znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, języki polski i ruski, niechęć szyć, szuka zajęcia w Warszawie lub na wyjazd, chętnieby się zgodziła na wieś, zaraz lub od kwietnia. Bracka 17, mieszk. 5. 9354

Osoba doświadczona, z dobrą świadomością, pragnie miejsca do zarządu domem, słabej osoby albo opieki nad dziećmi. Frcta 48, m. 13. 915r

Osoba młoda, doskonały ruski, poszukuje miejsca, może na godziny. Ziemia 11, mieszkania 23. 9382

Pilnowania mieszkania podejmuje się za małym wynagrodzeniem osoba niemłoda, której już powierzane było mieszkanie z zadowoleniem właścicieli; na żądanie rekomendacja. Oferty w Kurjerze Warsz. pod literami M. S. 12. 914r

Subjekt poszukuje zajęcia zaraz w handlu kolonialnym lub galanterijnym. Żorawia 1, m. 11. 9303

Tłumaczenia z angielskiego, francuskiego i niemieckiego na polski lub ruski i odwrotnie. Hoża 28, m. 3, godz. 1-2 ej. 8570

Za małe wynagrodzenie poszukuje miejsca inteligentna panią z gimnazjalnym wykształceniem, z syciem, do dzieci, sklepu lub wyręczenia pani, zaraz. Szpitalna 4, mieszkania 9. 9331

b) Zaofiarowana.

A) Zamierzając założyć fabrykę zapalek szwedzkich, poszukuje obeznanego dokładnie z tym fachem człowieka, któryby przy pewnej gwarancji mógł podjąć się urządzenia i prowadzenia takiej fabryki za pewnym wynagrodzeniem i niewielkim udziałem w zyskach (tantiem). Oferty przyjmuje Kurjer pod „Tantjema.” 836r

Do usług ociemniałemu potrzebny człowiek (niezłoty), dobrze czytający, moralny. — Były drukarz ma pierwszeństwo. Krucza 20, mieszka 4. 9351

Dziewczynki zaraz płatne potrzebne do szycia. Ogrodowa 11-28. 9373

Felczyerów młodszych dwóch, dobrej konduity, chrześcijan, pierwszy z kapitałem rs. 300, drugi rs. 1,000, mogą się porozumieć listownie ze mną. Pośrednictwo wyłączam. Adresować: Hrubieszów, gubernia lubelska, Albert Zięniot. 9260

Fotograf-pozer, laborant, człowiek młody, potrzebny do jednego z pierwszorzędnych warszawskich zakładów fotograf. Warunki bardzo korzystne, lecz wymaga się konieczności pierwszorzędnych sił i dobrych rekomendacji. Tylko tacy traktować o to mogą. Pierwszeństwo znającym języki. Wiadomość: Krakowskie Przedm. 65, skład mater. fotogr. Lebidzińskiego. 8984

Kto może wnieść do interesu handlowego 1,200 do 1,500 rs., otrzyma w tymże miesiącu pensję od 420 do 450 rs. rocz. Królew-ska 8, skład zabawek. 9155

Kucharka potrzebna od 1-go kwietnia. — Wymaga się b. dobrych świadectw. Mazowiecka 4, m. 11 (od 4 do 6 ej). 9150

Młodsza uzdolniona, z dobrimi świadectwami, potrzebna od kwartału. Wierzbowa 11, m. 22. 9384

Ogrodnik zdolny potrzebny. Krakowskie-Przedmieście 42, m. 3. 9152

Potrzebni uczniowie do piekarni w cukier-ni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej. 9128

Pokój z kuchnią za meldunki. Świętokrzyz-ska 39, właściciel. 9211

Potrzebne panny zdolne do staniów i spódnic. Brywańska 9, magazyn Józefi-ny. 9209

Potrzebne: bona francuzka, młodsza i ku-charka. Włodzimierska 8, m. 6. 9198

Potrzebna osoba kompletnie uzdolniona do ubrania dzieciennych i zdolna podręczna. — Długa 8a-13. 904r

Potrzebna jest starsza panna do kapeluszy w magazynie młd. H. Zbranieckiej, Nowy-Swiat 70. 9231

Potrzebne: zdolna maszynistka, wykończar-ka, zwijaczka do pończoch. Marszałkow-ska 146, owocarnia. 9286

Potrzebna jest bufetowa z kaucją rs. 50 do i zakładu cukierniczego, zaraz. Ulica Piekar-ska 3. 9353

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Pra-cownia sukien, Hoża 38-15. 9350

Potrzebna jest bardzo zdolna panna do sta-ników, znająca się na kroju. Ulica Śli-ska 26. 9348

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Ul. Świętokrzyzka 13, m. 5. 9347

Potrzebna jest inteligentna osoba, polka, władająca dobrze językiem francuskim, na demi-plac, do towarzystwa pojedynczej oso-by. Wiadomość: ulica Wierzbowa 6, m. 82, od 2-3 ej. 9341

Panny do haftu potrzebne. Bielańska 25, m. 5. 9331

Potrzebne są podręczne do staniów i spó-dnic. Świętojerska 16. 9326

Potrzebne zdolne spódniczarki. Leszno 25, m. 9. 9319

Potrzebny zaraz zdolny krawiec damski do okryć, za dobrem wynagrodzeniem. Wiado-mość: Senatorska 42, mieszkania 13. (Plac Rezerwy Kupieckiej). 9379

Potrzebne podręczne oraz uczennice do krawieczyzny. Długa 28, m. 12. 9391

Potrzebna niania niemka do dziewczynki półtorarocznej i chłopczyka 6 lat, zaraz lub od kwartału. Wymagane są świadectwa. — Bracka 4-19, od 11-2 ej. 9390

Potrzebne są panny do krawieczyzny. — Chmielna 72, mieszka 6. Mogą być z ży-ciem. 9321

Potrzebne są panny do krawieczyzny, pod-ręczne i do nauki. Grzybowska 17, mie-szkania 9. 9270

Potrzebne panny do krawieczyzny. Dziel-na 10, m. 2. 9277

Potrzebny jest skrzypek, mogący dobrze nauczyć akompaniować na fortepianie. — Wiadomość: Żelazna 48, m. 20, od 4 ej po południu. 9375

Praktykant do kantoru komisowego, ładnie pisać po polsku i rusku, potrzebny za-raz. Wiadomość: Warszawskie Biuro ogło-szeń, Wierzbowa 8. 9370

Potrzebna bona francuzka. Prózna 8, m. 1, od 9 do 1 ej. 9365

Potrzebna uzdolniona podręczna do kra-wieczyzny. Krucza 32, m. 2. 912r

Potrzebna podręczna do sukien. Furmań-ska 13, m. 17. 9301

Potrzebna bona francuzka z dobrimi świadectwami od 1-go kwietnia do dwóch chłop-czyków 7-5 lat. Wiadomość: Ziemia 30, mie-szkania 7, od godziny 10-1 ej. 9306

Potrzebne panny, uczennice. Pracownia su-kien, Stare-Miasto 16, mieszka 12. 9296

Potrzebny praktykant do składu bielizny, obznajmiony w tym zawodzie. Wiadomość u Józefa i S-ka, Elekoralna 7. 9288

Potrzebny zdolny chłopiec do cukierni. — Marszałkowska 106. 9287

Rządcy do prowadzenia meldunków za po-kój poszukują. Fabryczna 8, u właściciela. 9279

Subjekt potrzebny w średnim wieku, z kau-cją rs. 400. Wiadomość: Nowy-Swiat 27, w miodosytni. 8859

Uczeń potrzebny do handlu win I. Lijew-ski i S-ka. Pierwszeństwo obeznanemu z prowincji. 9129

Zdolny kantorzysta, z dobrimi świadectwa-mi, może otrzymać zaraz posadę w interesie agenturowo-komisowym. Oferty skrócić: imię, nazwisko, adres i gdzie była ostatnia praca, można złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. „N 18” do niedzieli. 9286

Kupno i sprzedaż

A) Warszawska Sala Licytacyjna, Mar-szałkowska 152, 1-sze piętro, przyjmuje i posiada do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty. Otwarta od 9 ej zrana do 8 ej wieczorem. 811r

Adres. Meble tania, garnitury, otomany, Aszafy, komody, łóżka, biura, kredensy, sto-ły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 8698

Antyk stół, parę komodek machoniowych Adamskich z bronzami sprzedaje. Podwale 13, m. 20. 8912

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, brycz-ki. Jerozolimka 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

A) Zakład tapicersko-mebelowy Stanisława Dymek, poleca piękne otomany niepra-ktykowane tania. Długa 25. 8227

Billard z piramidką jest do sprzedania. — Dzika 5, w cukierni. 8861

Bardzo tania szkatuły żelazne z niebywa-łym dotąd sekretem, klódki angielskie du-że, silnie zbudowane. Tłomackie 13, Sikor-ski. 7483

Biurko, łóżko i stół orzechowe, mało uży-wane, tania sprzedam. Niecała 12, mieszkania 21. 9161

Bączność. Na święta Wielkanocne wina bączkowskie 15% taniej. Kazanjan, 64 Nowy-Swiat 64. 9330

Biurko, dwa krzesła gabinetowe aksami-tem kryte, etażerka duża, wszystko bardzo gustownie rzeźbione, żyrandol bardzo ozdo-bny tania do sprzedania. Aleja Jerozolimka 43, m. 13. 9363

Chomont angielski na jednego konia pozo-stawiono do sprzedania w zakładzie rymar-skim Aleksandra Zawadzkiego, Długa, hotel Polski. 9322

Do sprzedania lekki amerykańnik, elegan-cko szory na pojedynkę, siodło męskie z przyborami. Kaliksta 17, mieszka 5. 8531

Dywany tekińskie i perskie wypadkowo za-raz są do sprzedania, rzadkiej piękności, nadzwyczaj oryginalne, przeszlicznego wyro-bu, różnorodnych kolorów i zupełnie we wschodnim guście. Ulica Mazowiecka 10, mieszkania 8. 7881

Do sprzedania szeslong nowego fasonu, z walkiem w nogach, mało używany. za rs. 18. Senatorska 10, m. 2, 1-sze piętro. 9305

Poszczętnie wyprzedaje bardzo tania pię-kne krawaty, parasole, gorsety, szelki. — Hoża 72, dystrybucja. 9338

Do sprzedania z powodu wyjazdu szafa o-rzechowa, łóżko orzechowe z materacem sprężynowym, otomana dobrej roboty, stół, krzesła, w wszystko prawie nowe, oraz różne naczyńia kuchenne. Marjańska 3, mieszka-nia 11. 9336

Do sprzedania para łóżek na orzech za rs. 12, komoda o trzech szufladach 6, kre-dens orzechowy 25 rs., 12 krzesła 12, szafa do bielizny 10, kanapka jesionowa włosom kryta 10, stół do samowara z blatem mar-murowym 6. Nowosenańska 2, m. 4. 9371

Dwie pary koni młodych, pięknych, ze wsi, wierzchówkę anglo-arabską, parę szorów eleganckich sprzedam. — Ulica Włodzimier-ska 23. 9037

Elegancki garniturek fantazyjny 4 sztuki 150. Dwa obrazy olejne duże, ramy ozdobne 90. Chłodna 50, mieszka 6. 9304

Fortepiany prawie nowe, pierwszorzęd-nych fabryk zagranicznych i krajowych, po przystępnej cenie. Marszałkowska 140, Jan Dütz i Syn. 8614

Fortepiany nowe krzyżowe, systemu ame-rykańskiego, z mechaniką angielską, do sprzedania. Nowy-Swiat 66, Janiszew-ski. 9077

Faetony, wolanciki, bryczki do wsi i mia-sta zbudowane, faeton i bryczkę używaną sprzedaje. Leszno 52. 9091

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, poleca meble różnych fasonów. Ceny fabrycz-ne. 9142

Fabryka i skład trumien metalowych stę-ploowanych L. Zajackowskiego, Krakow-skie-Przedmieście 44, wprost Czystej. Wy-bór duży. Ceny przystępne. 5854

Fortepian zagraniczny, w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość przy ul. Zakro-czymskiej 2, m. 7. 8786

Fortepian czarny, dobry, do sprzedania za 220. Ulica Freta 47, m. 14. 9302

Fortepian zagraniczny koncertowy za 250 frs. Długa 25, w lombardzie. 9358

Fortepian, pianino krzyżowe prawie nowe tania sprzedam. Bielańska 5, Granke. 9357

Fortepian tania do sprzedania. Warszaw-ska sala licytacyjna, ulica Marszałkow-ska 152. 9425

Główny skład dywanów, towarów manufa-kturnych Gielżyńskiego Piotra, Marszał-kowska 137, Warszawa, zaopatrzony po wy-przedaży w wielki wybór dywanów kościel-nych, salonowych, materiałów meblowych, firanek, chodników, cerat, kolder bajowych i watowych, kap, serwet oraz materiałów na suknie damskie w najmodniejszych wzorach, po cenach niepraktykowane niskich. 282r

Garnitur mebli maszyn orzechowych, utrech-tomany kryty, medalionowy, 1 kanapa, 2 fotele, 6 krzesel rs. 85. Nowy-Swiat 27, mie-szkania 14. 8860

Garnitur mebli orzechowych do sprzedania. — Leszno 83-6. 8914

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krze-sła, otomana, lustra. Chmielna 62. 9019

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 7997

Lando i różne ekwipaże na gumach tania sprzedam oraz pianino amerykańskiej kon-strukcji. Nowy-Swiat 8, gdzie remiza. 8517

Lando Somera sprzedam lub zamienię na faeton, Włodzimierska 23. 9038

Lando używane, zadane na wieś, sprzedaje tania. Brywańska 14-6. 9272

Lando do sprzedania. Trąbacka 11. 9268

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biura, szeslongi, fran-ki. Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 9366

Meble różne, wielki wybór, z powodu zwi-niejszenia interesu niepraktykowanie tania. — Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 9025

Meble przechove do sprzedania. Elekoral-na 1, m. 10. 9393

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 13, m. 13, w bramie na lewo. 9046

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biura, szeslongi, fran-ki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Mar-szałkowskiej, u właściciela domu. 9132

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto” braci Krossley Limited, poleca po cenach do-tychczas niepraktykowanych biuro technicz-ne Juliusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Meble. Kozeta, 6 krzesel, szafka tania. — Elekoralna 20, mieszkania 20. 9368

Maszyna do piwa hydrauliczna, fortepian, dwie lodówki, garnitur mebli do sprzeda-nia. Nowy-Swiat 45, m. 5, od frontu. 9367

Maszyna Singera rs. 15 do sprzedania. — Leszno 27, m. 1. 9364

Meble garnitury gabinetowe od 35 rubli, o-tomana 22, szeslong 15, garnitur czarny, obustalunki, przeróbki tania. Marszałkowska 77, Wodzyński. 9280

Meble. Maków, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Komple-tnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robo-ta trwała. Ceny tania. 9386

Na rozbiórke do sprzedania szopa dre-wniana, Smolna 28, u właścicieli do-mu. 9315

Otomana gustowna, szeslong skórą amery-kańską kryty, tania. Bracka 10, mieszka-nia 18, drugie podwórze. 9324

Obrazy olejne różnego rodzaju do sprzeda-nia tania. Chmielna 33, m. 12, otwarte od rana do 2 ej po południu. 8265

Otomanę nową z powodu zmiany interesu sprzedam tania. Bracka 4, szwajcar wska-że. 9394

Otomany urzędowej roboty sprzedam bar-dzo tania. Bracka 19, m. 8. 9387

Poszukuje się karety trzyosobowej naj-świeższego fasonu, wewnątrz materja cie-mna lub satjan. Informację udzieli szwajcar hotelu Europejskiego lub 170 mieszka-nia tegoż hotelu. 9125

Po zwiniętych magazynie wyprzedaje się obuwie męskie, damskie i dzieciinne, po znizonych cenach. Nowy-Swiat 62, mie-szkania 14. 9002

Pianino ładne tania do sprzedania. Długa 25, lombard. 8780

Pianino do sprzedania, wynajęcia bardzo dogodnie. Wspólna 38, m. 7. 9372

Pianino zagraniczne, obraz większy do sprzedania. Marszałkowska 94, mieszka-nia 14. 9313

Pianino piękne. Elekoralna 51, m. 3, od 9 do 2 ej. 917r

Powery najnowszych systemów, na pneu-matycznych gumach, birminghamskiej fa-bryki, otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczew-skiego, Królewska 25. 7980

Rower bardzo mocny tania do sprzedania. Ziemia 16, u stróża. 9266

Sadzonki dębiny, świerku i modrzewia ma-So do odstąpienia zarząd lasów Bolimowskich, p. Radziwiłłów warsz.-wied. 909r

Stadniki czystej Oldenburskiej rasy w Stoli Trombskiej, pr. Kutno. Tamże róż-ne drzewka parkowe i leśne: świerki, mo-drzewie, jesiony itp. 889r

Stolik rzeźbiony renaissance do sprzedania. Królewska 7, m. 1. 9276

Sprzedam wózek dziecienny w dobrym sta-nie. Żorawia 43, m. 13. 9359

Stanik antyk przerabiany srebrzem, rotunda-łisowa do sprzedania. Okólnik hr. Krasin-skiego 15. 9356

Singera maszynę nożną, zupełnie dobrą sprzedam. Ziemia 25, mieszka 23. 934

Sprzedaje się figus 20-letni krzaczysty. — Dowiedzieć się u stróża Juszkiwicz, dworzec petersburski. 9328

Szafy dębowe do sprzedania i łóżka macho-łniowe u stolarza Drzymulskiego, ul. Żela-żna 30. Tamże przyjmuje się obustalunki na roboty budowlane, sklepowe i odnawianie mebli po cenach przystępnych. 9378

Tokarnię pociagową do metali kupię. — Oferty z ceną pod „Tokarnia” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 9227

Tania do sprzedania po zakładzie bielizny kontuar i szafy z szufladami i półkami so-lidnej roboty, maszyn dębowe, zadane i na inny proceder. Tamże elegancka szafka wy-stawowa z żaluzją. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 4, m. 4, od godziny 3 ej po południu. 902r

Tania sprzedam stół, krzesła, łóżko, przy-jmuje obustalunki. Podwale 14, stolarz. 9273

Urządzenie sklepowe za cenę kosztu do sprzedania. Nowomiejska (Gołębia) 7, w sklepie. 9337

Urządzenie sklepu kolonialnego zdrowe, robota dobra, do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska 59, m. 2. 9385

Wolancik używany na jednego konia sprzedam niedrogo. Leszno 84, skład węgla. 9090

Wysortowane rękawiczki czarne damskie po kop. 40. Sklep, Świętokrzyzka 10. 9332

Wyprzedaj kapeluszy od rs. 1.50. Chmiel-na róg Nowego-Swiatu. Magazyn młd. „Paulina”. 9003

Wielka wyprzedaż roczna obuwia damskie-go, męskiego, po cenie możliwie przystępnej. 37 Świętokrzyzka róg Marszałkowskiej, Rychlewski. 7282

Wetman bordo aksamitne, paryskie, tania do sprzedania. Ślińska 12-20. 8271

Z powodu wyjazdu sprzedaje fortepian i szafę orzechową. Hoża 40, m. 3. 9291

20 korcy kartofli po rs. 1 kop. 80 do sprze-dania. Piękna 16, m. 6. 9316

Interesa handl. i majątk.

A) Nachnamy nabywa Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenańska 6, od czwartej.

A) Wyroki nabywa Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenańska 6, od czwartej.

A) Sukcesje windykuję Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenańska 6, od czwartej.

A) Sumy hipoteczne, wszelkie należności nabywa Kantor Komisowy, Nowosenańska 6, od czwartej.

A) Sumy na hipoteki, weksle, wypożycza Kantor Komisowy, Nowosenańska 6, od czwartej.

A) Kredyt handlującym wyrabia Kantor Komisowy, Nowosenańska 6, od czwartej.

A) Patenta handlowe wyrabia Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenańska 6, od czwartej. 918r

A) Piekarz z 6,000 rs. może przystąpić do bardzo korzystnej spółki. Oferty w kantorze Kurjera pod „Jaśkowi.” 8864

A) Dom kupić w okolicy Nowego Grzybowia. Oferty pod „Grzybów” przyjmuje Kurjer. 9310

A) o interesu przemysłowo-handlowego z solidną klientelą potrzebny czynny wspólnik z kapitałem 4—5,000 rubli. Oferty pod A. Z. 50 w Kurjerze Warsz. 9237

A) Dom sprzedam. Cena 15,000 rs., do kupna potrzeba 10,000. Wiadomość: Biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 878r

A) Dom tania do sprzedania bliskie Marszałkowskiej oraz willa blisko Doliny. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 8708

A) o sprzedania (Tamka № 16) sklep spożywczy z dystrybucją oraz kapusta kwaszona na pudy lub beczki. 9339

A) o sprzedania od 1 kwietnia r. b. przedsiębiorstwo od lat ośmiu na głównej ulicy egzystujące, nie wymagające żadnej specjalności i dające dla rodziny przyzwoite utrzymanie. Oferty: kantor Kurjera lit. D. W. i numer ogłoszenia. 9376

A) Emeryt posiadający rs. 5,000 i chcący takowe umieścić na 1-ym numerze hipoteki majątku ziemskiego bez Towarzystwa, w procencie dostanie całkowite utrzymanie z niewielkim dodatkiem w gotówce. Majątek położony godzinę jazdy koleją od Warszawy, 4 wiorsty szosą od stacji. Dwór w pięknym położeniu. Miejsce zdrowe, lesiste, ogród. Rodzina zacna, obecnie przyjacielskie. Oferty sub W. T. Kurjer Warsz. 9294

A) Jest do sprzedania apteka sielska z obrotem 2,200 rs. w gub. kieleckiej. Wiadomość w aptece Mutniańskiego. 8445

A) Kawiarnia zaraz tania do odstąpienia z powodu słabości przy ulicy Świętokrzyskiej № 6. Wiadomość w kawiarni. 8399

A) Kupię dwór po parcelacji z ładnym parkiem i klubem ogrodem, może być z meblami, kołmi, poręczami i t. p. Szczegółowe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod H. L. R. 8373

A) Krowiarnia do odstąpienia z wyrobionemi gospodarzami. Krucza 31, stróż wskaże. 900r

A) Ktoby miał do sprzedania majątek ziemski od 3 do 6 wiolek ziemi w bliskości kolei, zechce pozostawić opis i warunki w Kurjerze pod adresem M. S. K. 7994

A) Kantor przewoźny Z. Morzycki i S-ka, w Warszawie 4, poleca się z przeprowadzkami na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli i t. p. Skrzynie z własnej fabryki po cenach bardzo przystępnych. Pakuje szkło, fortepiany i dzieła sztuki. Przewozi na letnie mieszkania. 872r

A) Kawiarnia do sprzedania „tania.” Aleksandra 2. 8879

A) Kawiarnia egzystująca lat 16 w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w kawiarni, Mazowiecka № 5. Tamże potrzebna sklepowa. 8796

A) Krowiarnia skanalizowana z wodociągiem do sprzedania, Miodowa 3, m. 33. 8973

A) Kawiarnia mała, dobrze prosperująca, dająca utrzymanie, z powodu konieczności wyjazdu do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość: Kantor komisowy, Nowosenańska 6. 9344

A) Kupiec drogiej gildji, mający obszerne stosunki, kredyt, energiczny, pragnie nabyć prosperującą fabryczkę. Gotówka 1,000 rubli. Oferty tymczasowo przyjmuje Kurjer pod „1,000.” 9180

A) Magazyn mód, roczny czysty zysk przeszło 3,500 rs., do sprzedania z firmą. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 9245

A) Magle w dobrym punkcie. Marjańska 4. 9293

A) Magle są do sprzedania. Wiadomość: ulica Wolińska № 23. 9285

A) Ogród owocowo-fruktowy pod Nowomińskiem do wydzierżawienia. Ul. Królewska 1—25. 9271

A) Pralnia z obrotem miesięcznym 130 rubli z powodu interesów familijnych do sprzedania. Trębacka 9. 9171

A) Plac do sprzedania około 6,000 łokci, w bliskości rogatki mokotowskiej, oparkaniony, z drzewami owocowymi. Wiadomość: Nowy-Swiat № 34. 8323

A) Potrzebny wspólnik z kapitałem 30,000 rs. do interesu rokującego poważne zyski przy gwarancji hipotecznej. Oferty pod lit. K. Z. przyjmuje Kurjer Warsz. 9312

A) Poszukuje się wspólnika do budowania fabryki lub domu na obszernej placu i w bardzo dobrym punkcie, na którym jest do spłacenia dług hipoteczny 11,500 rs. Bliższa wiadomość: Nowosenańska № 7, m. 17, od 4—8-ej wieczorem. 9309

A) Pastwisko do wspólnego wydzierżawienia na piętnaście krów. Wiadomość u stróża, Żółta 28. 9283

A) R. 4,000 potrzebne na pierwszy numer hipoteki majątku ziemskiego. Towarzystwa 8,500 rs. Bliższa wiadomość: hotel Paryski № 5. 9267

A) Sklep dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania z towarem lub bez takowego. Wiadomość: Żółta 28, m. 15. 8943

A) Sklep mydlarski w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą i wygodnym mieszkaniem, zaraz może być sprzedany. Wiadomość: Warszawskie Biuro ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8. 8824

A) Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza 59. 9241

A) Sklep sprzedaje z powodu wyjazdu, komorne tania. Pawia № 98. 9190

A) Sklep galanterijny i nowości w najruchliwszym i handlowym punkcie miasta od lat dwunastu egzystujący, na dobrych warunkach do odstąpienia. Wiadomość: ulica Żabia № 9, w sklepie z żółtymi znakami. 9307

A) Sklep spożywczy do sprzedania z powodu interesów familijnych za rs. 100. Pańska 57. 9269

A) Sklep wiktualii z pokojem do odstąpienia. Sienna 36. 9329

A) Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo, soplą komorne, z powodu otrzymania posady sprzedam za rs. 100. Walecowa 25, m. 11. 9383

A) Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Ślińska 43. 9377

A) Sklep naftowo-mydlarski sprzedam za 130. Punkt dobry. Podwale 28. 9374

A) Sklep spożywczy, Leszno № 17, L. H., z powodu wyjazdu. 8982

A) W okolicy gór Świętokrzyskich do sprzedania willa z ogrodem: dwa domy mieszkalne, zabudowania gospodarskie, blisko kolei i miasteczka, w bardzo ruchliwej i ożywionej miejscowości. Wiadomość: Jerozolimka 84, hurtowy skład herbaty Ratyńskiego. 9295

A) Wykwalifikowany praktyczny rzadca domu, człowiek młody, kawaler, urzędnik, posiadający parę tysięcy rubli, poszukuje administracji lub dzierżawy domu od kwietnia lub nieco później. Oferty z warunkami proszę składać w Kurjerze pod signum „Administracja Cz.” 9088

A) Zaraz pralnia do sprzedania za przystępną cenę, z wyrobioną klientelą. Freta 48. 8870

A) Z powodu wyjazdu do sprzedania magle wiedeńskie. Ulica Wielka № 33. Wiadomość w maglu. 8865

A) Z powodu wyjazdu interes korzystny do sprzedania na dogodnych warunkach. Specjalność niewymagalna. Kapitał potrzebny rs. 1,500. Wiadomość: Chmielna 16, mieszkania 3. 8897

A) 6,250 rs., kapitał nieletnich, do wypożyczenia zaraz na pierwszy numer nieruchomości warszawskiej. Jerozolimka 63, m. 10, między 5—7-mą po poł. 9314

A) 10,000 rs. częściowo wypożyczyć na hipoteki miejskie lub weksle. Oferty do Kurjera dla „Kopernika.” 9282

A) 10,000 rs. potrzebne na pierwszy numer hipoteki majątku dobrze zagospodarowanego. Wspólna 54, m. 1, S. 8680

A) 10,000 z górą dochodu, w najładniejszej dzielnicy domskanalizowany, wolny od opłaty stempelowej, mający 40,000 pożyczki Towarzystwa kredytowego, korzystnie do sprzedania; 40,000 może pozostać na hipotece. Wiadomość: Krucza 23, mieszkania 9, od godziny 3—5-ej. 8617

lokale.

A) Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, Nowosenańska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

A) Letnie mieszkania przyjmuje do wynajęcia we wszystkich miejscowościach podmiejskich i przy Zakładach kąpielowych, kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenańska 6. 762r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewoźny Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Telefonu № 679. 8714

A) W. Zaborski kantor przewoźny, Krakowskie - Przedmieście 60, skutecznie przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 911r

A) Do wynajęcia od Wielkiejnoy 5 pokoi z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu, przedpokój, pasaż i kuchnia z wodociągiem, za cenę umiarkowaną. Pańska wprost Marjańskiej № 29. 9311

A) Do wynajęcia od 1 kwietnia 5 i 3 pokoje, przedp., kuchnia z wodociągiem, zlewem. Ul. Hoża 9. 9299

A) Do wynajęcia dwa pokoje z przedpokojem, umeblowane, osobnym wejściem. Nowy-Swiat 41, mieszkania 5. 9328

A) Do wynajęcia 1 kwietnia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami, 2-e piętro, front. Krucza 46, przy Alei Jerozolimskiej. 9395

A) Dla panienki lub nauczycielki mieszkanie, życie, fortepian. Hortensja 5—19. 5500

A) Letnie mieszkania różnej wielkości, do wynajęcia w pałacyku Gućin, w środku parku, pięć wiorst od Warszawy, przy folwarku Służewie. Wiadomość u zarządzającego folwarkiem Służew. 8679

A) Letnie mieszkania w Otwocku, w willi, blisko stacji położonej, z obszernym ogrodem, do wynajęcia. Wiadomość u D-ra Kramsztyka, Senatorska 26. 8849

A) Mieszkanie złożone z 25—30 pokoi, (całe piętro), w środku miasta, potrzebne od 1 lipca r. b. Oferty składać pod S. S. S. do biura ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 907r

A) Obszerna piekarnia z trzema piecami, z dużym sklepem, mieszkaniem, spichrzem i stajnią do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Chłódna 36, u właściciela domu. 9333

A) Od 1-go kwietnia r. b. Chmielna 28, do wynajęcia sklep duży z mieszkaniem, gdzie obecnie restauracja. Składające się z dużego sklepu frontowego, dwóch pokoi, przedpokój, kuchni, dużej piwnicy i ogródka, za rs. 600 rocznie. Wiadomość na miejscu u rzadcy, lub w kantorze Henryka Feigensblatta. Orla № 6. 853r

A) Od 1-go kwietnia potrzebny jest sklep duży, z paroma pokojami, na ruchliwych ulicach. Oferty pod „333” przyjmuje kantor Kurjera od 20 marca r. b. 8862

A) Potrzebny obszerny lokal w dobrym punkcie na cukiernię. Oferty w kiosku obok Kopernika. 7938

A) Potrzebne od 1 lipca mieszkanie: 5 pokoi, kuchnia, (jeden pokój od frontu, reszta może być od podwórza), na 1-m lub 2-m piętrze, wejście z bramy, niedaleko Saskiego ogrodu, lub sklep frontowy połączony z mieszkaniem, choćby w oficynie. Oferty sub „Bożydar” przyjmuje Kurjer Warsz. 9274

A) Potrzebne mieszkanie od lipca: 4 pokoje frontowe, pierwsze piętro, z wygodami: okolicą: Marszałkowska, Jerozolimka, Nowogrodzka, Żółta, Wspólna. Oferty szczegółowe Kurjer „Mieszkanie.” 9281

A) Pokój z opalem, meblami, usługą; — tamże dwóch chłopów lub dwie panienki znajdują troskliwą opiekę i pomieszczenie. Chmielna 47, mieszka 16, (lewa). 9308

A) Pokój obszerny, meble, usługa, 7 rs., mogą być dobre obiady. Chmielna 92, mieszkania 15. 9381

A) Pokój dwuokienny, tania, przedpokój, wateklozet. Krak.-Przedmieście 71, mieszkania 11. 9352

A) Pokój do wynajęcia, z całodziennym utrzymaniem. Czysza 6, m. 24. 9388

A) Sklep do wynajęcia od 1 lipca, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 8572

A) Sklep na norymberszczyznę, z pokojem i Santresolą, jest do wynajęcia od 1 kwietnia. Szpitalna 1. 8909

A) Skład obszerny, wraz z 11-ma piwnicami, szatnią na skład win lub t. p. do wynajęcia od 8 kwietnia. Marszałkowska 181. 9348

A) Zaraz salon, gabinet i przedpokój, umeblowane, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 8571

A) Tania. Do wynajęcia od 8 kwietnia 3 lub 5 pokoi, umeblowane lub nie. Ogrodowa № 17, m. 4. Obejrzeć można do 11-ej. 9297

A) 4 pokoje, pasaż, kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go kwietnia. Elekoralna № 18. 9327

A) 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew, 1-e piętro, od św. Jana, do wynajęcia za 750 rub. Plac św. Aleksandra 14—6. 9196

Łucienienia rozmaite.

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawia do domów. Orla 6, mieszkania 32. 4689

A) Największa wyprzedaż święteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp, szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6 do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filizanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ściennne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego. Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 8252

A) Zupełna wyprzedaż różnych towarów lokciowych: wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Fille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek: Wełny, Kortów, Flanel, Barchanów, Firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach niżej kosztu. M. Szyska, Żelazna-Brama 2. 903r

A) „Aurora” fabryka gorsetów, Niecała 11, (dawniej 6), znaczny wybór gorsetów sezonowych poleca. 9015

A) Kuszerka A. Pasterka przyjmuje wizyty. Achodzi do chorych i w razie potrzeby może też wyjechać. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 13. 916r

A) Drożdże prasowane, wyborowe, codziennie świeże, posiadające wyższą siłę fermentacyjną, z fabryki Wp. Witolda Sławińskiego w Toloczynie. Skład fabryczny na Królestwo Polskie, ul. Marszałkowska № 116, róg Żółtej. Sprzedaje hurtowo i detalicznie. 9048

A) Dnia 10 b. m. pozostawiono w drodze obrus stołowy, uprzejmie uprasza się o odesłanie na Wielką 33, stróż wskaże, za wynagrodzeniem. 9355

A) Drukarnia Stefana Kossutha „Dziennika Łódzkiego” w Łodzi, Pasaż Meyera 9, przyjmuje wszelkie roboty książkowe: tabele, cenniki, blankiety, cyrkularze, rachunki, memoranda, zaproszenia, adresy, etykiety, bilety, afisze, wykonywa najstarannie, szybko, po cenach umiarkowanych. 896r

A) Elegancki, niedrogi magazyn ub. męskich Chmurczyńskiego posiada doborowe materiały i gotową garderobę. Marszałkowska № 99. 7096

A) Klej stolarski praski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 7354

A) Kosze do podróży, koszyki, żardinierzy, etakiery, parawany, wózki, wycieczki, dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

A) Masaż na miejscu i masażystki wzywane do domu. Zakład gimnastyki szwedzkiej higienicznej i leczniczej, Mazowiecka 5. 8352

A) Mamka ze starszym pokarmem, poszukuje miejsca. Ulica Sienna № 13. — Jaworski. 9349

A) Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przeobraża, naprawia, farbuje, pierze chemicznie, wszelką garderobę męską, przyjmuje obstarunki w zakresie krawiectwa, krój wyborny. Marszałkowska 143. — Jan. 9360

A) Oddam na własność lub w długoletni termin chłopca lat 9 i na własność dziewczynkę 6 lat, a to z powodu braku utrzymania. Wiadomość: Nowo-Wielka № 5, m. 23. Przybyłowska. 8996

A) Sakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia, Bednarska № 21. 840r

A) Wczoraj rano między hotelem Europejskim i ulicą Mazowiecką zgubiony został złoty zegarek z herbem Szaława. Znalazca zechce łaskawie oddać go do hotelu Europejskiego № 27, za nagrodą rs. 10. 9176

A) Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obśadek do piór stalowych „Copernicus”, z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 43. 6401

A) Z. Beaurain Kosmowska, z dyplomem lekarza dentyisty genowskiej szkoły dentystrycznej, przyjmuje od 10—2 i od 5—6. Nowy-Swiat 46. 4613

A) Zacherlin tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja.” Królewska 39, wprost giełdy, w składach aptecznych i mydlarskich. 8462

A) Za nagrodą oddać proszę znalezione na Królewskiej lub Marszałkowskiej książeczke oprawną: „Nabożeństwo do Serca Jezusowego” — Krakowskie - Przedmieście 47, stróż wskaże. 9278

A) Zupełna wyprzedaż gorsetów paryskich: od 1 rs. do 3 rs., prawdziwe fiszbinowe, w sklepie: Niecała 8. 9289

A) 25 rubli nagrody, za odprowadzenie pieska, mopsa popielatego, z czarnym łebkiem i grzbietem czarnym, w Alei Jerozolimskiej № 84, m. 10. 9361